Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA I EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. Św. Stanisława 4.

Nr. 231 | Katowice, niedziela 6-go października 1929. | Rok 28

Akademja górnicza w Krakowie.

Kraków. (AW.) Rozpoczęły się w Akademji Górniczej wykłady po raz pierwszy w nowym gmachu przy Alei Mickiewicza. Gmach ten stanął kosztem 3 miljonów zł.

Jak słychać, władze zdecydowały się zlikwidować krakowską Akademję Górniczą z chwilą otworzenia politechniki w Katowicach, a dwa wydziały Akademji, górniczy i hutniczy, włączyć w skład nowej katowickiej politechniki. Opróżniowy gmach Akademji Górniczej ma zająć w przyszłości Biblioteka Jagiellońska.

Kongres pokoju.

Genewa. Posiedzenie inauguracyjne 27 międzynarodowego kongresu pokoju odbędzie się 6 października w Izbie deputowanych w Atenach, w obecności członków rządu greckiego, korpusu dyplomatycznego oraz przedstawicieli wszystkich poważniejszych organizacyj krajowych. Liczba delegatów krajów zachodnio-środkowej Europy wynosi około 100 osób. Kraje baltyckie reprezentowane będą również przez swych delegatów. (PAT.)

Wypadek samochodowy posłów.

Warszawa. (AW.) W prasie porannej ukazała się wiadomość o wypadku samochodowym pod Ożarowem, któremu rzekomo miał ulec minister spraw zagranicznych Zaleski.

Wiadomość ta nie odpowiada prawdzie. Pod Ożarowem rzeczywiście uległ wypadkowi, samochód który jednak należy do posła, Franciszka Zielińskiego. Wraz z nim jechali pos. Józef Chaciński, prezes klubu parlamentarnego Ch. D. pos. i ks. Franciszek Gąsiorowski. Wszyscy, wraz z kierowcą doznali lekkich obrażeń i kontusyj. Samochód wymijał na szosie inne auta i wskutek gwałtownego zahamowania wywrócił się do góry kołami.

Woldemaras przepowiada rewolucję.

Kowno. (AW.) Największą sensacją dnia w Kownie jest oświadczenie Woldemarasa wobec przedstawiciela dziennika „Trinitas", organu szaulisów, iż na Litwie, dojść może w krótkim czasie do zbrojnej walki o władzę. Podobne oświadczenia Woldemarasa wzmagają agitację w kierunku wydalenia Woldemarasa z granic Litwy.

8 godzinny dzień pracy w Niemczech.

Berlin. Ministerstwo Pracy i ministerstwo spraw zagranicznych Rzeszy przedłożyły Radzie Państwa Rzeszy projekt ustwy o przystąpieniu Niemiec do konwencji waszyngtońskiej o 8-godzinnem dniu pracy. Ratyfikacja konwencji przez Niemcy nastąpić ma według projektu niezależnie od tego, czy inne państwa do konwencji przystąpią. (PAT.)

Reforma konstytucji w Austrji.

Wiedeń. Komitet ściślejszy ministrów ukończył w tym tygodniu pierwsze czytanie protektu reformy konstytucji za wyjątkiem reformy wyborczej. Sprawą reformy wyborczej zajmie się komitet w najbliższym czasie. (PAT.)

Marszałek Piłsudski jedzie nad Adrjatyk

Warszawa. (AW.) Marszałek Piłsudski, który po kilkudniowym pobycie w Druskiennikach powrócił do Warszawy, niespodziewanie wyjechał ma nad Adrjatyk do Włoch północnych, celem doprowadzenia do końca kuracji. W południe paszporty marsz. Piłsudskiego oraz mającego mu towarzyszyć dr. Wojozyńskiego zostały złożone w poselstwie jugosłowiańskiem i włoskiem, celem przyłożenia wiz. Termin wyjazdu nie jest jeszcze ustalony. Wyjazd ten jest podobno kwestją najbliższych dni.

Orzeczenie o zarobkach w górnictwie.

Obradująca od wczoraj w Katowicach komisja pojednawcza i arbitrażowa nad sprawą zarobków w górnictwie wydała dziś o godz. 3.15 orzeczenie, mocą którego ogólne zarobki w górnictwie podwyższa się o 4 proc. Pozatem przyznaje się dodatek wyrównawczy dla szeregu kategoryj górników i tak np. górnicy-przodownicy, pracujący na niższych filarach, otrzymują podwyżkę 5 procent, pracujący na wysokich filarach 10 proc. poza ogólną podwyżką zarobków. Dalej podwyższone zostały stawki minimalne robotników niefachowych zarówno na powierzchni, jak i pod ziemią. M. in. został przyznany dodatek wyrównawczy w wysokości 1.20 zł dziennie dla wozaków. Pozatem przyznany został pewien dodatek wyrównawczy dla inwalidów.

Orzeczenie to obowiązuje od 15 września b. r. do 31 grudnia 1930 r. z tem, że może być wypowiedziane w dniu 30 listopada 1930 roku. W razie jednak stwierdzenia wzrostu drożyzny o 10 proc., licząc od 1 października b. r. umowa może być wypowiedziana wcześniej, niewcześniej jednak jak na dzień 1 listopada 1930 r., t. zn. wypowiedzenie musi nastąpić w dniu 1. 8. 1930 r.

Walka z opźnieniami pociągów.

Warszawa. W związku z opóźnieniem, jakiego doznają niektóre pociągi na polskich kolejach państwowych, minister komunikacji polecił wysłać do wszystkich dyrekcyj kolejowych obszerny okólnik, w którym zwraca uwagę dyrektorom kolei państwowych na konieczność przeprowadzenia jak najostrzejszej walki z opóźnieniami pociągów. W tym celu okólnik poleca pilne śledzenie przyczyn opóźnienia pociągów i wydanie szczegółowych zarządzeń, któreby tym opóźnianiom zapobiegały, specjalnie zaś na tych linjach, które nie są przeciążone nadmierną pracą, co będzie mogło w pewnej mierze usprawnić regularność ruchu kolejowego. (PAT.)

Katastrofa na kopalni „Giesche".

Na kopalni „Giesche" wydarzyła się straszna katastrofa. Nagle zawalił się ganek, zasypując pod gruzami 5 górników, zątrudnionych przy nowym chodniku. Wszczęto akcję ratunkową i zdołano wkrótce wydobyć jednego z zasypanych górników, Jana Klimczoka. Na szczęście pomoc przyszła dosyć wcześnie, tak że Klimczok odniósł tylko rany. Po udzieleniu pierwszej pomocy, odstawiono go do najbliższej lecznicy.

Po dłuższej pracy ratowniczej wydobyto Wilhelma Opachowskiego i jego syna, którzy również odnieśli tylko rany. Następnie wydobyto zwłoki Pawła Mutke. Pod gruzami znajduje się jeszcze Franciszek Drewniok. Niema nadziei uratowania go.

Władze górnicze wszczęły dochodzenie celem wyjaśnienia przyczyny katastrofy. Można oczekiwać, że tym razem uda się ustalić winnych zaniedbania i pociągnąć ich do odpowiedzialności.

Danja rozbraja się.

Kopenhaga. (AW.) Ministerstwo spraw wojskowych przeprowadziło w parlamencie ustawę w sprawie zupełnego rozbrojenia Danji. W myśl ustawy zniesiony został powszechny obowiązek służby wojskowej oraz przekształca się armję i marynarkę wojskową na zwyczajną straż dla ochrony granic w sile 1600 żołnierzy. Ministerstwo marynarki wojskowej zostało również rozwiązane.

Reformy administracyjne w Jugosławji.

Belgrad. (AW.) Na wczorajszem posiedzeniu Rady ministerjalnej oświadczył prezydent Zivkowicz, że nowy podział państwa na 9 banatów ułatwi znacznie administrację i dla ludności połączony będzie z wielkiemi korzyściami. Przy podziale uwzględniono przedewszystkiem geograficzne granice naturalne, aby podzielić jednakowo państwo na narody. Nadto nadano państwu oficjalna nazwe: „Królestwo Jugosłowiańskie" zamiast dotychczasowej: „Królestwa S. H. S."

Zderzenie pociągów.

Londyn. Wczesnym rankiem w odległości kilku mil od Londynu nastąpiło zderzenie ekspresu z pociągiem towarowym. Lokomotywa ekspresu wywróciła się, przyczem mechanik odniósł rany, 7 pasażerów rannych umieszczone w szpitalu. Kilka wagonów pociągu towarowego uległo zniszczeniu. (PAT.)

Najważniejsze potrzeby gminne.

Jedną z najważniejszych spraw, których rozwiązanie leży w interesie mieszkańców gminy, jest kanalizacja. Dobre urządzenia kanalizacyjne, to zdrowie. A zdrowie — to podstawa rozwoju narodu i państwa.

Pod względem kanalizacji mają miasta i gminy śląskie jeszcze bardzo wiele do zrobienia.

Według zestawień z roku 1927, zupełną kanalizację posiadały tylko dwa miasta śląskie, mianowicie Cieszyn i Skoczów. Niezupełna, względnie częściowa kalanizacje posiadały: Katowice, Królewska Huta, Bielsko, Mysłowice, Rybnik, Żory, Lubliniec, Wodzisław. Nie było natomiast kanalizacji w Tarnowskich Górach, Mikołowie, Pszczynie, Woźnikach, Strumieniu i Miasteczku.

W międzyczasie t. j. od r. 1927 do dziś Tarn. Góry, Mikołów i Pszczyna bardzo poważną część swych ulic oraz domów zdołały już skanalizować.

Natomiast z gmin wiejskich o charakterze miejskim posiadały kanalizację: Siemianowice, Wielkie Hajduki Świętochłowice, Nowa Wieś, Nowy Bytom, Łagiewniki, Szarlej, Orzegów. Częściowa kanalizacja była: w Rudzie Lipinach, Bielszowicach, Wielkich Piekarach, Kochłowicach, Rożdzieniu Szopienicach i Brzezinach Śląskich. Nie posiadały natomiast kanalizacji wcale: Janów, Radzionków, Mała Dąbrówka.

Oprócz tych gmin wiejskich o charakterze miejskim jest w województwie śląskiem jeszcze cały szereg wielkich gmin przemysłowych, nie mających charakteru miejskiego, lecz nie różniących się w niczem od pierwszych, a nieposiadających kanalizacji, jak np. Wełnowiec - Józefowiec, Łaziska, Knurów, Niedobczyce, Rydułtowy itd.

Podobnie ma się sprawa z oświetleniem elektrycznem lub gazowem. Według sprawozdań tychże gmin z roku, 1927 oświetlenie elektryczne lub gazowe posiadały następujące miasta śląskie: Królewska Huta, Bielsko, Cieszyn, Tarnowskie Góry, Rybnik, Mikołów, Pszczyna, Żory, Wodzisław, Skoczów, Woźniki. Natomiast niezupełnie, względnie częściowo oświetlone były: Katowice, Mysłowice, Lubliniec, Stary Bieruń, Strumień i Miasteczko.

Z gmin natomiast wiejskich o charakterze miejskim oświetlenie posiadało 18 gmin, a tylko cztery miały je częściowo, mianowicie: Ruda, Bielszowice, Wielkie Piekary i Brzeziny Śląskie.

Potrzebne kwoty, podane w r. 1927 przez 17 miast śląskich i 22 gminy wiejskie o charakterze miejskim na urządzenie dostatecznej kanalizacji i oświetlenia wynosiły 23,7 miljonów złotych. Z uzyskanej przez komuny śląskie wojewódzkiej pożyczki amerykańskiej miasta i gminy na powyżej wymienione cele, zużyły jedną trzecia czyli 10—11 miljonów złotych.

Ażeby prace te móc wykonać w całości, potrzeba zatem jeszcze około 12 miljonów złotych — nie mówiąc o wszystkich innych większych i mniejszych gminach wiejskich.

Widzimy, że na tem polu czekają naszych przyszłych radnych bardzo poważne zadania. A zadania te są tem większe, ponieważ spoczywają prawie wyłącznie na radnych polskich. Wiadomo bowiem, iż radni niemieccy w przeważnej swej części do wykonania tych potrzeb miejskich zręcznie usuwają się. Zadowolenie ludności i zewnętrzny piękny wygląd miast i gmin śląskich nie leży przecież po linji polityki niemieckiej, która dąży raczej do tego, by wykazać przed światem, jak to Polacy źle gospodarują, a jak pięknie to było za czasów niemieckich.

Wobec tak ciężkich warunków pracy komunalnej na Śląsku polscy radni powinni iść do swej przyszłej pracy w radach gminnych w jak największej zgodzie. Nie przynależność bowiem do tej lub owej partji decydować będzie o tem, czy nasze gminy będą miały światło lub kanalizację, lecz zwartość wszystkich polskich radnych.

Kto tego nie rozumie — ten nie chce rozumieć!

Przegląd polityczny

Niemcy chcą prowizorjum handlowego z Polską.

Jak donoszą dzienniki niemieckie, sprawa traktatu handlowego z Polską weszła obecnie na porządek dzienny i powinna być niebawem załatwiona. Naturalnie Niemcy chciałyby na nim jak najwięcej skorzystać. W tym celu wysuwają projekt zawarcia prowizorycznego traktatu, opartego na zniesieniu zakazów przywozu i ceł bojowych, oraz przyznaniu przez Polskę Niemcom takich samych przywilejów, jakie mają inne państwa. W zamian za to Niemcy chcą pozwolić na przywóz węgla z Polski do Niemiec w ilości 300 lub 350 tys. tonn miesięcznie.

Na takiej kombinacji Polska niewiele zyska. Bo główny produkt Polski, mianowicie bydło, nie mogłoby być wprowadzane do Niemiec. Jeśli Niemcy nie poczynią dalszych ustępstw w tym kierunku, w takim razie ustąpienie dra Hermesa nie będzie miało praktycznych skutków.

Partyzantka wrogów komunizmu.

Do Moskwy nadeszły ze sztabu Bluchera, głównodowodzącego armją rosyjską, niepokojące wiadomości o ruchach oddziałów białogwardyjskich na tyłach armji sowieckiej. Chińczycy w odpowiedzi na działalność komunistów w Chinach, ułatwiają akcję oddziałów białogwardyjskich w krajach Ussuryjskim i Przyamurskim. Komitety propagandowe emigrantów przekradają się przez granicę i organizują powstanie. Szereg oddziałów białej gwardji przekroczył granicę i zagraża odosobnionym posterunkom armji czerwonej. Oddziały białych, składające się wyłącznie z kawalerji, pojawiły się w dwóch okręgach, w okolicach Błagowieszczenska i Nikolsk-Ussuryjska, przyczem promień działalności tych oddziałów sięga 100 km w głąb terytorjum sowieckiego. Oddziały emigrantów, zniszczyły kilka gospodarstw kolektywnych i rozstrzelały wielu komunistów. Wobec tego, iż włościanie niejednokrotnie z radością przyjmują emigrantów, władze sowieckie postanowiły wysiedlać przymusowo t. zw. „kułaków“.

Heimwehra chce rządzić Austrją.

W Wiedniu obiegają w kołach politycznych pogłoski, iż nowy rząd zamierza wprowadzić monopol zapałczany i wydzierżawić koleje związkowe. Projekt wydzierżawienia kolei powstał podobno w kołach Heimwehry, natomiast stanowczo przeciwstawiają się temu projektowi socjaliści. Obiegają też pogłoski, że obecny prezes kolei państwowych ma się podać do dymisji i że na jego miejsce powołany zostanie były kanclerz Streeruwitz.

Mieszanie się Heimwehry do spraw tak doniosłych, jak gospodarka państwowa, dowodzi, że chce ona istotnie wpływać na rząd. Jest to objaw bardzo niebezpieczny dla Austrji.

Reforma rady faszystowskiej.

Oficjalny biuletyn partji faszystowskiej p. t. Foglio Ordini, omawiając projekt reformy wielkiej rady faszystowskiej pisze między innemi: podział członków wielkiej rady na 3 kategorje pozostaje w mocy. Do pierwszej kategorji należeć mają dożywotni członkowie kadrówki marszu na Rzym. Druga kategorja ma obejmować przedstawicieli rządu, sekretarza partji faszystowskiego i jego zastępcę, przewodniczących Senatu, Izby, Akademji włoskiej, przewodniczących związków pracodawców i pracowników przemysłu i rolnictwa. Do trzeciej kategorji należeć mają na okres trzech lat członkowie byłych rządów, sekretarze partyjni od r. 1922 oraz ludzie, którzy odegrali większą rolę w rewolucji. Ogółem do wielkiej rady faszystowskiej wchodzić będzie o 20 członków mniej niż dotychczas, czyli że składać się ma z 36 osób. Projekt reformy poddany zostanie do aprobaty Rady Ministrów.

Dyktator hiszpański o parlamentaryźmie.

Jeden z dzienników berlińskich ogłosił ciekawy artykuł dyktatora hiszpańskiego, Primo de Rivery, określający jego pogląd na parlamentaryzm i jego stosunek do rządu. Primo de Rivera nazywa obecny system parlamentu, panujący w Europie, przestarzałym. Stronnictwa polityczne nie opierają swych programów na zasadach ściśle gospodarczych, będących w epoce powojennej czynnikiem decydującym dla rozwoju wewnętrznego państw. Natomiast bujają w mglistych hasłach i dlatego straciły rację bytu. Pragnienia ludów zmieniły się. Nie wołają one już o swobodę, bo ją zdobyły, niszcząc autokratyczne rządy monarchów. Ale natomiast pragną silnego i odpowiedzialnego kierownictwa.

W państwach rządzonych parlamentarnie wykonuje reprezentacja ludów często funkcje, które powinien rząd wykonywać. Tempo obecnego życia na to nie pozwala. Potrzeba często decyzji szybkiej, na którą parlament nigdy zdobyć się nie może. W Ameryce kompetencje rządu i parlamentu są ściśle rozgraniczone i to jest dobre. Parlament powinien być współpracownikiem i krytykiem rządu, a nigdy jego panem i władcą. Obecnie stronnictwa przy panujących systemach wyborczych, a często niskiem uświadomieniu mas, nie są wyrazicielami interesów wyborców, lecz narzędziem w rękach przywódców, nie zawsze jawnie występujących.

Primo de Rivera widzi uzdrowienie tych stosunków w parlamencie nie drogą powszechnego głosowania wybranym, lecz dobranym na zasadzie reprezentacji interesów gospodarczych i społecznych poszczególnych warstw. Przytem rząd powinien być zależny od szefa państwa, a nie od zmiennych nastrojów parlamentu.

Kapitulacja Anglji.

Jak donosiliśmy, angielski minister spraw zagranicznych, Henderson, zawarł umowę z przedstawicielem Rosji, Dowgalewskim, na mocy której Anglja zgodziła się na żądanie Rosji, by najprzód wznowione zostały stosunki dyplomatyczne, a dopiero potem rozpoczęły się układy w sprawie dwóch głównych żądań angielskich, mianowicie wyrzeczenia się przez Rosję agitacji komunistycznej, oraz uznania długów z czasów caratu.

Ta umowa, oznaczająca zupełną kapitulację Anglji przed Rosją spotkała się z wielkiem oburzeniem ze strony opozycji.

Prasa konserwatywna zarzuca rządowi, że nie dotrzymał przyrzeczenia danego parlamentowi i skapitulował przed Moskwą.

„Daily Telegraph“ pisze, że porozumienie z Rosją sowiecką jest bezwstydną kapitulacją przed Moskwą. Henderson dokonał tego obecnie jakkolwiek jeszcze przed kilkoma tygodniami dawał znaki pewnego oporu.

„Morning Post“ pisze: „Z chwilą zawarcia tego układu zrezygnowano z jednej gwarancji, że sporne kwestje między Moskwą a Anglją uregulowane zostaną na pomyślnej dla Anglji podstawie. Poselstwo sowieckie odniosło zdecydowane zwycięstwo. Rząd socjalistyczny stoi wiernie na swojem niemądrem stanowisku, aczkolwiek już raz upadł z powodu niego.

Natomiast prasa rosyjska nie tai swego zadowolenia i nazywa umowę zupełnem zwycięstwem dyplomacji sowieckiej.

SELMA LAGERLÖF.

Legendy i Fantazje.

Saga Reora. 6

W tej samej chwili dostrzegł węża, który nie skrył się w trawie, lecz wypełzł na złom kamienny, oderwany zimowym mrozem od skały. A tuż pod białym wężem, jasna młoda dziewczyna spała wyciągnięta w miękkiej trawie. Okrywały ją jedynie zasłony, równie cienkie jak nici pajęcze. Zdawałoby się, iż padła tu, przetańcowawszy całą noc z Elfami. Długie liście i kity puszystych i drżących kwiatów wznosiły się nad nią i Reor niedokładnie rozróżniał smukłe linie jej ciała. Nie przybliżył się, lecz wydobył nóż i cisnął go pomiędzy śpiącą dziewczynę a skałę, aby ta córa olbrzymów, dla której wszelka stal była przedmiotem przerażenia, nie mogła uciec, gdy się przebudzi.

Następnie pogrążył się w zadumie. Myśl jedna narzucała mu się wyraźnie. Chciał mieć dziewczynę, która tu spała. Ale jeszcze nie wiedział, jak z nią postąpi. Ponieważ znał lepiej mowę przyrody, aniżeli ludzką, jął wsłuchiwać się w głos wielkiego poważnego lasu i góry surowej. Góra i las mówiły mu: „Patrz, dajemy ci, tobie, który kochasz pustynię, naszą piękną córę. Lepiej odpowiadać ci ona będzie, aniżeli córy doliny. Reorze, czy jesteś godny tak szlachetnego i bogatego daru?“

Wtedy podziękował w sercu szczodrej przyrodzie i postanowił uczynić z dziewczyny nie niewolnicę swą, lecz żonę. A ponieważ przyszło mu na myśl, że gdy będzie ochrzczona i ucywilizowana, rumienić się będzie na wspomnienie swej nagości, rozwinął niesione na plecach futro niedźwiedzie i rzucił je na nią.

Z poza skalnego muru rozległ się śmiech, od którego ziemia zadrżała. Ale nie brzmiało to szyderstwem. Był to raczej śmiech osoby, która odczuwała silny niepokój i raduje się, iż skończyła się jej udręka. Upał i cisza rozwiały się. Świeży wiatr powiał po trawach, a igły sosen jęły znów szemrać łagodnie. Szczęśliwy strzelec zrozumiał, że las powstrzymał swój oddech w dręczącej niepewności, jak też względem córy pustyni zachowa się syn ludzi.

W tej samej chwili wąż wsunął się w wysokie trawy. Zaczarowana śpioszka nie poruszała się. Reor zawinął ją w ten sposób, by tylko głowa wychodziła z siwiejącej sierści starego niedźwiedzia.

Jakkolwiek była córką górskiego olbrzyma, członki miała bardzo delikatne. Strzelec wziął ją na ręce i wyszedł z lasu. Po chwili poczuł, że ktoś odchylał jego kapelusz o szerokich skrzydłach. Córka olbrzyma przebudziła się i, siedząc spokojnie na rękach młodzieńca, chciała zobaczyć, kto ją niesie. Reor przyśpieszył kroku, nic nie mówiąc. Widocznie zauważyła, że słońce piekło go w czoło, trzymała bowiem kapelusz jak ekran, ale nie włożyła mu go na głowę i w dalszym ciągu wpatrywała się w jego oblicze. Zdawało się Reorowi, że nie potrzebował o nic ją pytać, ani nawet przemówić do niej. Niósł ją w milczeniu aż do chaty swej matki. Cała jego istota przejęta była szczęściem, a gdy dotarł do progu swego domu, zobaczył jak biały wąż, który daje szczęście domowe, wślizgnął się pod mury fundamentów.

Stara Agneta. 7

Stara kobieta wspinała się drobnemi kroczkami na ścieżkę górską. Była szczupła i małego wzrostu; twarz jej pobladła i powiędła nie była ani pomarszczona, ani surowa. Miała na sobie długą mantylę i czepek wyrurkowany. W dłoni trzymała książkę do pacierza i odrobinę lawendy w chustce. Hen wysoko, na fjellu, gdzie drzewa przestają rosnąć, stała jej chata tuż nad brzegiem szerokiego lodowca, którego fale z lodu ciągnęły od szczytu śnieżnego aż do głębokiej doliny.

Staruszka mieszkała tam sama. Wszyscy, którzy do niej należeli, nie żyli już.

Była to niedziela. Powracała z kościoła; ale jakabądź była tego przyczyna, nie czuła się pokrzepiona i powracała smętna. Ksiądz mówił o śmierci potępionych i słowa te wywarły na niej silne wrażenie. Przypomniała sobie nagle co słyszała w dzieciństwie swem: że wielu potępionych cierpiało swą mękę na wiecznym lodzie góry, powyżej powyżej miejsca, gdzie mieszkała. Przyszły jej na myśl niezliczone opowieści o mieszkańcach lodowców, o niezmordowanych duchach, odpędzanych i męczonych przez lodowaty wiatr fjellów. Wówczas odczuła poraz pierwszy strach przed górą. Wydało jej się, że chatka jej fatalnie jest położona, tak wysoko i tak daleko od żyjących! Dlaczegóż Niewidzialni, którzy błąkają się po wyżynach, nie mieliby zejść wzdłuż lodowca? A ona była zupełnie sama... Sama! Na te słowa myśli jej przybrały nastrój jeszcze bardziej rozpaczliwy. Popadła znów w smutek, który zagrażać mógł jej życiu. Poczucie samotności przygniatało ją boleśnie.

— Stara Agneto — rzekła głośno do siebie, przywykła bowiem mówić tak wśród milczenia i pustyni, — stara Agneto, siedzisz tam wysoko w chacie twej i przędziesz. Pracujesz i męczysz się wszystkie godziny dnia, by nie umrzeć z głodu. Ale czy jest na świecie istota, którejby życie twe dostarczało radości? Ani jednej niema, stara Agneto! Gdyby przynajmniej ktoś z twoich żył jeszcze, byłoby co innego! Gdybyś mieszkała niżej, w wiosce, miałabyś może sposobność wyświadczyć komuś coś dobrego. Tak ubogą jak jesteś, nie zdołałabyś wyżywić ani psa, ani kota, ale dawałabyś czasem przytułek nędznym żebrakom. Nie powinnabyś, stara Agneto, żyć zdala od wszelkich dróg! Gdyby przynajmniej, od czasu do czasu, znużony przechodzień poprosił cię o szklankę wody, miałabyś chwilę złudzenia, iż jesteś pożyteczną...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Niedziela dwudziesta po Ziel. Świątkach

Niedziela 6 października

Uroczystość Królowej Różańca Świętego.

Św. Emiljusza i towarzyszy męczenników.

—

SŁOW.: BRONISŁAW.

Zbawienie ludu Jam jest, mówi Pan: w jakim bądź ucisku wołać będą do Mnie, wysłucham ich; i będę ich Panem na wieki.

Ja matka pięknej miłości i bogobojności i uznania i nadziei świętej — we mnie wszelka łaska drogi i prawdy, we mnie wszystka nadzieja żywota i cnoty. (Ekkl. XXIV. 24.)

Zdanie: Błogosławieństwo matki jest wielką siłą.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wsch. o godz. 5.51, zach. o godz. 17.13. — Księżyc wsch. o godz. 9.55, zach. o godz. 18.37.

Długość dnia 11 godz. 23 min.

Zmiany powietrza: wietrzno, chłodno. — Jutro: zmiennie.

Jutro poniedziałek, 7 października: Św. Marka, papieża wyznawcy † 336. Uroczystość N. M. P. Zwycięskiej.

— W 150 rocznicę śmierci Kazimierza Pułaskiego. W dniu 11 października obchodzona będzie uroczyście w Polsce i w Ameryce 150-ta rocznica bohatera Polski i Stanów Zjednoczonych, Kazimierza Pułaskiego. Kongres amerykański uchwalił obchodzić dzień ten, jako święto narodowe z bardzo uroczystym programem. Protektorat nad obchodem objął prezydent Hoover.

Rocznica ta również w Polsce obchodzona będzie uroczyście. Ministerstwo oświecenia zarządziło uroczyste obchody w szkołach z odczytami o Pułaskim. Dzień 11 października będzie wolny od nauki.

W miastach wojewódzkich odbędą się nabożeństwa, odczyty publiczne, oraz w szkołach i na wszelkich kursach, defilady wojskowe, akademje i przedstawienia teatralne. Również we wszystkich formacjach wojskowych urządzone będą pogadanki dla żołnierzy o bohaterze Polski i Ameryki z okresu ich walk o niepodległość.

— Paszporty zagraniczne. Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśnia, że powiatowe władze administracji ogólnej nie są upoważnione do udzielania ulg w opłatach przy wystawianiu paszportów wyjeżdżającym na studja zagraniczne. Ulgi te, zgodnie z rozporządzeniem ministra skarbu, przyznaje ministerstwo oświecenia.

Powiatowe władze administracji ogólnej są upoważnione do udzielania za opłatą ulgową jedynie zezwoleń na ponowny wyjazd za granicę słuchaczom uczelni wyższych, przyjeżdżającym do kraju na ferje świąteczne, o ile posiadają legitymacje, mogące udowodnić przynależność ich do szkół wyższych zagranicznych.

— Strój urzędowy adwokatów w Polsce. Minister sprawiedliwości wydał zarządzenie w sprawie używania togi i biretu przez adwokatów. Zarządzenie to postanawia, że togi i birety adwokatów pod względem materjału i kroju mają odpowiadać strojowi urzędowemu sędziów i prokuratorów, przyczem kołnierz i mankiety togi adwokackiej, tudzież biret mają mieć wyszycia z jasno fjoletowego aksamitu (welwetu). Żabot togi ma być z czarnego jedwabiu z lamówką u dołu z jedwabiu fjoletowego. Noszenie togi i biretu obowiązywać będzie adwokatów przy wykonywaniu zawodu na rozprawach przed Sądem Najwyższym, sądami apelacyjnemi i okręgowemi. Adwokaci w sądach grodzkich nie będą nosili togi i biretu.

Adwokaci będą wkładać na głowę biret tylko podczas wygłaszania mowy obrończej. Członkom naczelnej rady adwokackiej, tudzież członkom rad, izb i wydziałów adwokackich służy prawo używania togi i biretu na posiedzeniach publicznych z udziałem osób postronnych.

Obowiązek noszenia togi i biretu ciążyć będzie na adwokatach od czasu, który minister sprawiedliwości ustali jako termin wprowadzenia stroju urzędowego dla sędziów i prokuratorów w poszczególnych rodzajach sądów i w poszczególnych okręgach sądowych.

— Wzrost kosztów przewozu kolejowego. Z dniem 1 października weszła — jak wiadomo — w życie nowa taryfa kolejowa z podwyższonemi stawkami za przewóz towarów. Różnica kosztów przewozu artykułów pierwszej potrzeby przedstawia się następująco:

Przy ładunku 15 tonn przewożonym na odległość 300 kilometrów, podrożenie stawki przewozowej od 100 kg jest następujące: cukier zwyżka 40 procent, mąka zniżka 2 proc., ryż zwyżka 104 proc., śledzie zwyżka 32 proc., słonina i smalec zwyżka 30 procent, żyto 24 proc., węgiel zwyżka 12 proc., cement zwyżka 20 proc.

— Przysięga w procesie karnym. Nowa procedura karna nie uprawnia stron w procesie do wyłączenia świadków od przysięgi. Ustawa daje prawo stronom jedynie do zwalniania świadka od przysięgi, przyczem zwolnienie następuje, o ile sąd nie uważa przysięgi tej za potrzebną. W procesie karnym nie składają przysięgi w żadnym wypadku: 1. nieletni do 14 lat, 2. osoby chore psychicznie, nie zdające sobie sprawy z istoty przysięgi i 3. podejrzani o udział w czynie, będącym przedmiotem postępowania, lub działalność przestępczą, pozostającą w ścisłym związku z działaniem oskarżonego. Istnieją jednakże pewne kategorje świadków t. zw. uprzywilejowanych, którzy mają prawo wogóle odmówić zeznań. Są to: 1. małżonek oskarżonego, 2. krewny i powinowaty w linji prostej np. ojciec lub syn, 3. krewny oskarżonego w linji bocznej, aż do stopnia miedzy dziećmi rodzeństwa, 4. brat i siostra, małżonka oskarżonego, a wreszcie 5. osoba związana z oskarżonym z tytułu przysposobienia. Przytoczone wyżej kategorje osób mogą odmówić zeznań, lecz jeśli wyrażą gotowość zeznania, mogą być badane pod przysięgą, o ile strony od obowiązku tego ich nie zwolnią.

— Handel zbożem w Polsce. Na ostatniem posiedzeniu Związku organizacyj rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie, omówiono szczegółowo sprawę utworzenia ogólnopolskiej organizacji handlu zbożem tak dla rynku wewnętrznego jak i dla wywozu. — W tych dniach prezes Wielkopolskich Towarzystw Kółek Rolniczych zwołał konferencję, w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich organizacyj handlu zbożem, pracujący na terenie ziem zachodnich oraz kółek rolniczych i izb rolniczych. Po wyczerpującej dyskusji uchwalono powołać komisję celem opracowania szczegółowego projektu usprawnienia handlu zbożem w Polsce.

— Ochrona roślin. Ministerstwo spraw wewnętrznych wystosowało do wszystkich wojewodów okólnik w sprawie poparcia przez związki komunalne działalności stacji ochrony roślin. Okólnik ten głosi, że duże straty, które ponosi corocznie rolnictwo wskutek szerzenia się chorób roślin, szkodników i chwastów, powinny pobudzić miejscowe czynniki samorządu terytorjalnego do jak najenergiczniejszego zwalczania tego wysoce ujemnego zjawiska na wsi. Obecnie czynnych jest 8 placówek ochrony roślin, które pracę swą rozwijają na tereny poszczególnych województw. Stacjom ochrony roślin ministerjum rolnictwa powierzyło ogólny nadzór nad zdrowotnością roślin oraz prowadzenie rejestracji chorób i szkodników roślin w danym okręgu. — Do chwili powołania do życia izb rolniczych na terenie całego państwa, którym powierzone będą powyższe czynności, całkowita sprawa w dziedzinie ochrony roślin skupia się w stacji ochrony roślin.

— Rynek pracy w Polsce. Podług danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, sprawozdanie z rynku pracy za okres od 21 do 28 września włącznie, wykazuje 83,063 bezrobotnych, w tej liczbie 27,499 kobiet. W stosunku do poprzedniego tygodnia, liczba zarejestrowanych bezrobotnych zmniejszyła się o 3070. Podług zawodów liczba pozostających bez pracy robotników zmniejszyła się śród włókienników, górników, hutników szkła oraz pracowników umysłowych.

Województwo śląskie.

*** Konferencja dekanatów.** 10 b. m. o godz. 15 odbędzie się w kaplicy Elżbietanek w Katowicach wspólna konferencja pastoralna dekanatów: Katowice, Piekary, Król. Huta, Mysłowice, Mikołów i Ruda. Referat wygłosi ks. Matuszek na temat: „Akcja Katolicka, a młodzież“.

*** Prezes dyrekcji kolei opuszcza Katowice.** Jak się dowiadujemy, nominacja prezesa dyrekcji kolei, inż. Dobrzyckiego na stanowisko dyrektora kolei w Gdańsku została już podpisana. Inż. Dobrzycki opuszcza Katowice w najbliższych dniach. Dotychczasowy wiceprezes, inż. Niebieszczański mianowany prezesem dyrekcji katowickiej, zaś jego zastępcą górnoślązak p. Wąsik.

*** Tydzień Lotniczy.** Jak już donieśliśmy, w czasie od 6 do 13 października odbędzie się na terenie województwa śląskiego „Tydzień Lotniczy“. Oprócz uroczystości, których programy ustalą komitety powiatowe, miejscowe i kolejowe Ligi obrony powietrznej państwa, urządzona będzie w tych dniach we wszystkich miejscowościach, na ulicach i w lokalach publicznych zbiórka dobrowolnych ofiar i sprzedaż znaczków L. O. P. P., samolocików oraz broszur propagandowych. Dochód z „Tygodnia“ przeznaczony będzie na cele ogólne Ligi, określone programem pracy, a w szczególności na przeprowadzenie dalszej rozbudowy lotniska w Katowicach. Komitet wojewódzki Ligi apeluje do ofiarności ludu polskiego na Śląsku. Równocześnie wzywa rodaków, aby uskutecznili swoje przystąpienie do Ligi. Nowych członków przyjmują komitety miejscowe i powiatowe.

Z Katowickiego.

Katowice. (Uchwała rady miejskiej w sprawie szkół wydziałowych.) Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej obradowano najpierw nad zniesieniem pierwszych 3 klas wstępnych szkół wydziałowych polskich i mniejszościowych. Chodzi w tym wypadku o tak zwane paralelki z powodów oszczędnościowych. Wniosek został przyjęty wbrew sprzeciwowi radnych mniejszości. W ten sposób magistrat zaoszczędzi 240 tysięcy złotych rocznie.

— (Zjazd Śpiewaczy okręgu Katowice). W niedzielę o godzinie 15 odbędzie się w sali wystawowej przy parku Kościuszki Zjazd Śpiewaczy okręgu Katowice, połączony z zawodami śpiewaczemi 18 Towarzystw śpiewaczych. Ziazd rozpocznie występ wspólny Towarzystw w ilości przeszło 1000 śpiewaków.

— (Wybory do rady miejskiej.) Koszty przeprowadzenia wyborów do nowej rady miejskiej w Katowicach ustalono na 600 tysięcy zł. Rada miejska uchwaliła tymczasem 25 tysięcy zł.

— (Rozbudowa miasta.) Rada miejska w Katowicach uchwaliła 2 miljony zł na rozbudowę różnych zakładów i instytucyj, między innemi na schronisko dla bezdomnych, budowę pawilonu dla wenerycznie chorych, żłóbka przy szpitalu dla dzieci, domów mieszkalnych przy ulicy Sienkiewicza itp. Na wniosek województwa rada uchwaliła odstąpić teren pod budowę politechniki w Ligocie pod Katowicami.

— (Dom zdrowia dla dzieci.) W swoim czasie donieśliśmy, że miasto Katowice zakupiło zamek Gorzyce w Rybnickiem celem urządzenia w zamku sanatorjum dla dzieci. Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej uchwalono na ten cel 350 tysięcy zł.

— (Targ na zwierzęta domowe.) Następny targ na konie i bydło w Katowicach odbędzie się we wtorek 8 października na placu Piotra Skargi. Spęd bydła będzie dozwolony od godziny 9 do 12 w południe.

— (Plac dr. Rostka.) W najbliższych dniach z nakazu magistratu miasta Katowic zostaną umieszczone przy placu Mikołowskim cztery tablice z napisem „Plac dr. Józefa Rostka“. Jak wiadomo, zmarły niedawno dr. Rostek należał do najbardziej zasłużonych budzicieli ducha polskiego na Górnym Śląsku.

— (Napad bandycki.) W sieni kamienicy nr. 3 przy ulicy Dąbrowskiego w Katowicach dokonano napadu na niezamężną Marję Waltenberg. Sprawca wydarł dziewczynie torebkę ręczną, zawierającą niewielką kwotę pieniędzy, klucze od domu i złoty zegarek damski. Po dokonaniu rabunku bandyta uciekł.

— (Zwłoki niemowlęcia.) Na terenie dworu kolejowego w Katowicach znaleziono zwłoki noworodka, które odstawiono do kostnicy szpitala żydowskiego. Nazwiska matki dotychczas nie stwierdzono.

— (Usiłowane samobójstwo.) Służąca Agnieszka Czuber z Tarnowskich Gór, lat 25, targnęła się na własne życie. Wypiła ona znaczną ilość esencji octowej. Czubrównę odstawiono w groźnym stanie do lecznicy. Przyczyną popełnienia rozpaczliwego czynu była zawiedziona miłość.

Załęże w Katowickiem. (Zaginięcie dziewczyny.) Rozalja Starczok, lat 19, wyszła z domu dnia 1-go października i od tego czasu zaginęła. Matka zaginionej, Karolina Starczok, mieszka w Załężu przy ulicy Pokoju nr. 19, urząd pocztowy Katowice.

Dab w Katowickiem. (Pod kołami samochodu.) Dziesięcioletni Jerzy Giedyga został przejechany przez samochód, którym kierował Roman Mikula z Gliwic. Chłopak doznał złamania nogi. Stwierdzono, że winę ponosi szofer, wobec tego został aresztowany i osadzony w więzieniu.

Mysłowice. (Samochód najechał na słup ogłoszeniowy.) Podczas jednej z minionych nocy najechał samochód osobowy na słup ogłoszeniowy. Auto zostało znacznie uszkodzone. Osoby, siedzące w samochodzie doznały lekkich obrażeń. Zdarzenie skończyło się bijatyką, gdyż nikt nie chciał przyznać się do winy, tylko zwalał winę na drugiego.

Siemianowice w Katowickiem. (Samobójstwo.) Ślusarz Antoni Malorny z Siemianowic odebrał sobie życie przez powieszenie. Przyczyną samobójstwa była melancholja.

Kochłowice w Katowickiem. (Rozbój na drodze.) W tych dniach dokonano napadu rabunkowego na drodze między Kochłowicami a Hajdukami Wielkiemi. Pewien uczeń murarski niósł dwa pakiety. W pobliżu dawniejszego tartaku napadło na niego za białego dnia dwóch osobników, którzy zrabowali chłopcu jeden pakiet i 20 zł gotówki. Po dokonaniu zbrodni zbiegli w kierunku lasu. O napadzie uwiadomiono policję.

Bielszowice w Katowickiem. (Uroczystość poświęcenia czytelni.) W niedzielę 6 października odbędzie się w Bielszowicach uroczystość poświęcenia i otwarcia publicznej czytelni i bibljoteki. Czytelnia powstała dzięki pomocy ze strony polskich kopalń rządowych, zwłaszcza dyrektora kopalni p. Strzeszewskiego. Program uroczystości jest następujący: godz. 9.45 zbiórka na placu targowym, następnie wymarsz do kościoła na nabożeństwo. W kościele śpiewa miejscowy chór mieszany „Wanda". Po nabożeństwie pochód do czytelni. Aktu poświęcenia dokona miejscowy ks. proboszcz, otwarcia czytelni wojewoda dr. Grażyński. Po południu po nieszporach koncert — jeśli pogoda dopisze — w parku kopalnianym. Program popołudniowy zawiera różne gry, urządzone przez członków miejscowych towarzystw. Wieczorem punktualnie o godzinie 6 odbędzie się akademja na salach Weszki i Długosza. Po akademji zabawa taneczna. Wstęp bezpłatny. Każdy, kto przy drzwiach kupi „Kwiatek", ma prawo żądać miejsce do siedzenia. Dobrowolne datki przyjmują kolektorzy przy drzwiach. Datki te będą przeznaczone na pokrycie kosztów otwarcia wzgl. urządzenia bibljoteki, a więc na cele oświatowe. Zarząd T. C. L. uprasza o liczny udział.

Z Król. Huty.

Królewska Huta. (Walne zebranie rady rodzicielskiej.) Rada rodzicielska przy państwowem gimnazjum klasycznem w Królewskiej Hucie urządza w niedzielę, dnia 6 października o godz. 4 po południu w auli gimnazjum swe walne zebranie. Zarząd rady uprasza o jak najliczniejszy udział rodziców.

— (Plac zabaw dla dzieci.) Wiadomo, że korporacje miejskie w Królewskiej Hucie uchwaliły urządzić zieleniec oraz plac zabaw dla dzieci na obszernym Placu św. Józefa w północnej części miasta. Rada gminna uchwaliła na ten cel 10 tysięcy zł. Prace około urządzenia zieleńca oraz miejsca zabaw dla dzieci rozpoczęto w tych dniach. Roboty ziemne będą ukończone w bieżącym roku.

— . (Termin dodatkowy.) Wszyscy młodzi ludzie rocznika 1911, którzy nie stawili się do rejestracji w terminie przepisanym od 16 do 28 września, mogą zadość uczynić swemu obowiązkowi i zgłosić się do rejestracji w terminie dodatkowym aż do 15 października. Zgłoszenia przyjmuje biuro wojskowe w ratuszu, pokój 119. Należy zabrać ze sobą dokumenty osobiste i świadectwa szkolne oraz zawodowe. Nieprzestrzeganie przepisów, dotyczących rejestracji powoduje karę pieniężną wysokości 500 złotych, wzgl. 6 tygodni aresztu.

— (Włamanie do fabryki.) Właściciel fabryki konserw M. Haymann w Królewskiej Hucie przy ulicy Bytomskiej uwiadomił policję o kradzieży znacznego zapasu gotowych konserw. Sprawcy dotychczas nie wyśledzono.

Z Świętochłowickiego.

Świętochłowice. (Trup w stawie.) Ze stawu w Zgodzie pod Świętochłowicami wydobyto trupa mężczyzny. W ubraniu znaleziono dokumenty opiewające na nazwisko Stanisław Wiktor, urodzony 21 grudnia 1868 w Łabętach, powiat gliwicki. Nie wiadomo, czy chodzi w tym wypadku o nieszczęśliwy wypadek, czy samobójstwo.

Giełda pieniężna i zbożowa.

W **Katowicach** płacono w dniu 4 października: za 100 złotych 47.03 marek niemieckich, za 100 marek niemieckich 212.60 złotych.

W **Warszawie** płacono w dniu 4 października: za 100 franków francuskich 34.89 zł, za 100 franków szwajcarskich 171.72 zł, za 100 koron czeskich 26.33 zł.

Warszawska giełda zbożowa w dniu 4 października 1929 r.

Żyto 23.90—24.00, pszenica 39—40, jęczmień 25.00—25.50, owies 23—25, mąka żytnia 39—40, mąka pszeniczna 65—70, osucie żytnie 15—16, osucie pszeniczne 21—22. Obrót średni. Położenie targowe spokojne.

Z Pszczyńskiego.

Tychy w Pszczyńskiem. (Wdzięczność dziecka.) Śląski apostoł trzeźwości ks. prałat Kapica wizytując pewną szkołę, zadał dzieciom szkolnym pytanie: „Kogo najbardziej kochają". Ks. prałat otrzymał różne odpowiedzi. Jedno dziecko kochało Boga, inne prezydenta Polski, matkę lub ojca. Natomiast 12-letnia uczennica oświadczyła, że najbardziej kocha księdza Prałata. Zdziwiony tą odpowiedzią czcigodny kapłan zapytał o przyczynę. Dziewczynka ze łzami w oczach odpowiedziała, iż księdza prałata kocha dlatego, ponieważ onemu zawdzięcza, że ojciec jej zaniechał pijaństwa, gdyż przejął się bardzo kazaniem, które ks. prałat wygłosił. Od tego czasu trunków alkoholowych nie używa, wobec czego w domu jest teraz bardzo dobrze. Ojciec pracuje, pieniądze oddaje matce i wszyscy domownicy mają chleba poddostatkiem. — Słysząc taką odpowiedź, ks. prałat Kapica cieszył się, albowiem słowa prostej dziewczynki były dla niego uznaniem oraz dowodem, że jego długoletnia praca na polu walki z alkoholizmem nie jest daremna.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Wstęp na galerję sali rady miejskiej za biletami.) Niemiłe zajście wydarzyło się podczas ostatniego posiedzenia Rady miejskiej na galerji przeznaczonej dla publiczności. Pomiędzy przysłuchującymi się stali dwaj pijani mężczyźni, którzy hałasowali, przeszkadzając obradom. Ponieważ upomnienia przewodniczącego pozostały bez skutku, zarządził tenże opróżnienie galerji przez publiczność, poczem postanowiono, że w przyszłości publiczność będzie wpuszczona na galerję tylko za biletami. Wątpimy — pisze nasz korespondent — czy postąpienie przewodniczącego jest słuszne względnie celowe, gdyż z powodu hałasowania dwóch pijanych osób nie należy uważać wszystkich ludzi za awanturników. Przewodniczący miał do dyspozycji woźnego, który jednakże nie został wezwany do usunięcia pijaków. Mieszkańcom Rybnika wiadomo, że można wydać rozporządzenie, na podstawie którego wstęp na galerję sali obrad Rady miejskiej dozwolony jest tylko za biletami, lecz rozporządzenie musi być uchwalone i ogłoszone przez korporacje miejskie.

Wodzisław. (Brak wody.) Także mieszkańcy miasteczka Wodzisława skarżą się na brak wody. Obecnie donoszą, że niedomagania będą usunięte. Firma Migocz czyni poszukiwania za wodą. Roboty będą ukończone w najbliższym czasie. Przy 27 metrach natrafiono na pierwszą żyłę wodną, następnie na pokłady kamienia. W głębokości 28 metrów świder natrafił na pokład kamienia i wiercił w nim aż do 51 m., poczem natrafiono na drugą żyłę wodną. Woda znajduje się pod gwałtownem ciśnieniem. Studnia będzie zaopatrzona w filter.

Z Tarnogórskiego.

Rybna w Tarnogórskiem. (Nieszczęśliwy wypadek.) Rolnik Przybycin wracał ze swym wnukiem furmanką do domu. Było ciemno, przeto stary rolnik zaświecił latarkę, którą dał do trzymania swemu 12-letniemu wnukowi. Z niewiadomej przyczyny chłopak spadł z wozu i wpadł twarzą właśnie na latarkę, przyczem okaleczył sobie okropnie twarz o rozbite szybki latarki. Chłopaka musiano odstawić do lecznicy.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Wybrańcy bogini szczęścia.) Niedawno donieśliśmy, że pewien kupiec z Lublińca kupił sobie los polskiej loterji państwowej i wygrał 60 tysięcy zł. W tych dniach padła znowu wygrana na pół losu, zakupionego przez pięciu mieszkańców miasta Lublińca. Wygrana wynosi 20 tysięcy złotych. Tym razem szczęście sprzyjało ubogim ludziom, gdyż trzech z nich pracuje w miejscowym tartaku. Każdy z graczy otrzymał 1860 zł.

Z Cieszyńskiego.

Cieszyn. (Dla poszkodowanych wskutek gradobicia.) Z uwagi na szkody w rolnictwie wynikłe wskutek gradobicia w powiecie cieszyńskim, państwowy Bank Rolny, oddział w Katowicach, za zgodą instytucji centralnej w Warszawie, i w porozumieniu ze śląskim urzędem wojewódzkim, uruchomił u siebie dla poszkodowanych rolników w tymże powiecie pomoc kredytową, wyznaczając na ten cel 450.000 złotych.

Brenna w Cieszyńskiem. (Strajk.) Przed kilku dniami zastrajkowali robotnicy, zatrudnieni w kamieniołomach Jana Herzyka w Brennej. Przyczyną dzikiego strajku jest podobno nieregularna wypłata zarobków.

Z całej Polski.

Sosnowiec. (Ukarani za przemycanie towaru.) Po 10-dniowej rozprawie zapadł wyrok w sprawie kupców katowickich i sosnowieckich, oraz kilku urzędników urzędu celnego, oskarżonych o przemyt towaru z Niemiec do Polski. Główny oskarżony Dawid Pióro, kupiec sosnowiecki, skazany został na karę pieniężną w wysokości 590 tysięcy 850 złotych ze zmianą na 2 lata więzienia oraz na pokrycie kosztów sądowych wysokości 59.085 zł. Wszystkich pozostałych oskarżonych zwolniono. Prokurator, przedstawiciele skarbu i obrońcy zapowiedzieli odwołanie do Sądu Najwyższego. Konfiskatę 12 tysięcy kg rodzynek sąd zatwierdził. Przeciwko Piórze, jako środek zapobiegawczy ucieczce, zastosowano kaucję w wysokości 100 tysięcy zł.

Wadowice. (Zasądzony za obrazę Prezydenta Polski.) Sąd okręgowy w Wadowicach, województwo krakowskie, skazał urzędnika firmy „Solali" w Żywcu, Pawła Vogla, obywatela niemieckiego, za obrazę Prezydenta Państwa na karę 3 miesięcznego aresztu i ponoszenia kosztów sądowych. Przy dekorowaniu fabryki, w związku z przyjazdem Pana Prezydenta do Żywca, wyrażał się Vogel o Prezydencie obelżywie. Oskarżony zeznawał po niemiecku.

Myślenice. (Zapałki w ręku dziecka.) W tych dniach wybuchł pożar w domu mieszkalnym Tomasza Sudra w Zawadzie. W czasie pożaru 3-letni syn Sudra poniósł śmierć w płomieniach, żona zaś, śpiesząc na ratunek dziecku, doznała ciężkich poparzeń. Pożar powstał od zapałek, któremi posługiwał się 5-letni Suder, udając się na strych po jabłka.

Grudziądz. (Zamordowanie wachmistrza.) We wsi Wieliniec-Młyn znaleziono w krzakach zwłoki wachmistrza żandarmerji. Rany na głowie wskazują, iż popełniono morderstwo. Śledztwo w toku. Nazwiska zamordowanego nie zdołano dotychczas ustalić.

Szczuczyn. (Szczury wygryzły dziecku oczy.) W gminie Kuligi, w powiecie szczuczyńskim szczury wygryzły oczy ośmiomiesięcznej Genowefie Bieleckiej. Dziecko wkrótce zmarło w okropnych męczarniach.

Lublin. (Okropne skutki pijaństwa.) Mieszkańcy wsi Budzyn, powiatu janowskiego, Andrzej Iracki, Jan Frączak i Tomasz Wójcik podchmieliwszy sobie na weselu, wyszli dla ochłodzenia się na powietrze przed izbę i zauważyli tam dwóch ułanów 24 pułku, Jana Czuszulkę i Stanisława Ryczkę, przysłuchujących się muzyce. Pijani napadli na nich i poranili ich nożami tak, że w stanie ciężkim przewieziono ich do szpitala.

Z dalszych stron.

Berlin. (Pamiętnik Trockiego.) Znany na całym świecie bolszewik Trocki, przyjaciel zmarłego przed kilku laty przywódcy bolszewików Lenina oraz twórca armji sowieckiej napisał swoje pamiętniki. Obecnie berlińska firma wydawnicza Fischer, zakupiła u Trockiego wyłączne prawo wydawania niemieckiej edycji jego pamiętników. Wspomnienia Trockiego obejmą kilka tomów i ukażą się pod ogólnym tytułem „Moje życie". Pierwszy tom pamiętników ukazać się ma już w drugiej połowie października roku bieżącego.

Budapeszt. (Głośnik radjowy przyczyną zabójstwa.) Pomocnik malarski Zipfer, mieszkający w Budapeszcie na Wegrzech, któremu zakłócał spokój nocny głośnik radjowy, działający w sąsiednim mieszkaniu, poszedł onegdaj w nocy do swego sąsiada, robotnika metalowego nazwiskiem Muha, prosząc go, by głośnik radjowy wyłączył. Wobec odmownej odpowiedzi właściciela radja, Zipfer wyciągnął z kieszeni nóż i pchnął nim sąsiada w piersi. Muha jest ciężko ranny. Sprawcę aresztowano.

Rzym. (Pielgrzymka robotniczej młodzieży belgijskiej.) Pod koniec września roku bieżącego Ojciec św. przyjął pielgrzymkę robotniczej młodzieży chrześcijańskiej z Belgji w liczbie 1500 osób z prymasem Belgji kardynałem van Roey na czele. Przed wejściem do Watykanu, młodzi robotnicy belgijscy uformowali oddział na esplanadzie przed bazyliką watykańską, rozwijając 350 sztandarów. Pielgrzymi podzieleni byli według zawodów, a w każdej grupie znajdowała się pewna liczba osób w ubraniach od pracy. Robotnicy przynieśli Papieżowi małe podarki, wykonane przez przedstawicieli poszczególnych zawodów. Ojciec św. dokonał przeglądu pielgrzymki w salach książęcej i królewskiej i pobłogosławił sztandary dwóch nowych stowarzyszeń; następnie w przemówieniu zaznaczywszy, że jest szczęśliwy z powodu przybycia takiego zastępu młodzieży, nazwał tę audjencję jedną z najpiękniejszych w ciągu całego roku.

Stan bezrobocia w Polsce.

Podług danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za okres od 21 do 28 września włącznie wykazuje 83,063 bezrobotnych, w tej liczbie 27,499 kobiet. W stosunku do poprzedniego tygodnia, liczba zarejestrowanych bezrobotnych zmniejszyła się o 3,070.

Bezrobocie zmalało w następujących P. U. P. P.: Łódź o 1686, Częstochowa o 593, Biała o 467, Poznań o 387, woj. śląskie o 259, Sosnowiec o 242 etc., wzrosło natomiast w P. U. P. P.: Kraków o 121, Lwów o 116, Kielce o 103 etc.

Podług zawodów liczba pozostających bez pracy robotników zmniejszyła się wśród włókienników, górników, hutników szkła oraz pracowników umysłowych.

Dr. Curtius następcą Stresemanna.

Berlin. Prezydent Hindenburg powierzył na wniosek kanclerza Müllera tymczasowe kierownictwo ministerstwa spraw zagranicznych ministrowi pracy w obecnym gabinecie, Curtiusowi. (Pat.)

Berlin. Prasa demokratyczna komentując powierzenie kierownictwa urzędu spraw zagranicznych dr. Curtiusowi podkreśla, że nominacja ta ma charakter tylko prowizoryczny i że śmierć min. Stresemanna stworzyła konieczność przeprowadzenia rekonstrukcji w łonie obecnego gabinetu.

„Vossische Zeitung wyraża przypuszczenie, że wybór min. Curtiusa nastąpił prawdopodobnie ze względu na ścisły stosunek, jaki łączył go ze zmarłym ministrem Stresemannem, który wtajemniczał go zawsze w swe zamiary polityczne. Minister Stresemann życzył sobie, aby dr. Curtius objął po nim kierownictwo polityki zagranicznej.

Proponując powołanie dr. Curtiusa na tymczasowego kierownika, kanclerz Rzeszy kierować się miał głównie względami na przyszłe rokowania w sprawie planu Younga. Minister Curtius — kończy „Vossische Ztg.", pozostanie w tych rokowaniach najwierniejszym wykonawcą zamiarów min. Stresemanna.

„Berliner Tageblatt" wymienia jako kandydata posiadającego w chwili obecnej największe szanse do objęcia teki po min. Stresemannie amabasadora niemieckiego w Paryżu von Höscha. (Pat.)

Londyn. (AW.) Prasa angielska wszystkich odcieni politycznych poświęca ministrowi dr. Stresemannowi wspomnienia pośmiertne, pełne słów uznania. Minister Henderson wygłosił przez radjo mowę na cześć zmarłego ministra.

Genewa. W czasie uroczystości pogrzebu min. Stresemanna Ligę Narodów będzie reprezentował sekretarz generalny sir Erik Drumond. (Pat.)

Zagranica o Stresemannie.

Paryż. (Tel. wł.) Cała prasa francuska poświęca dłuższe artykuły zmarłemu ministrowi Stresemannowi, podnosząc jego wytężone zabiegi w celu stopniowego oswobodzenia Niemiec od skutków przegranej wojny.

Były premjer Clemenceau, zapytany przez współpracownika „Journalu" oświadczył, że ocenia on Stresemanna, jako poważnego i pracowitego polityka. Pracował on szczerze nad zbliżeniem niemiecko-francuskiem, ale robiono mu ze strony Francji zbyt wiele ustępstw. Stresemann potrafił Francuzów omotać. Teraz niewiadomo — co będzie.

Madryt. (Tel. wł.) Primo de Rivera oświadczył jednemu z dziennikarzy, że Stresemann dzięki swej roztropności przywrócił równowagę w Europie. Dyktator zaznaczył, że już podczas pobytu Stresemanna w Madrycie zauważył jego zły wygląd i zaproponował mu dłuższy pobyt wypoczynkowy w Hiszpanji. Ale Stresemann odrzucił propozycję twierdząc, że musi przedewszystkiem wypełnić obowiązki, jakie go czekają, a dopiero potem myśleć o swem zdrowiu.

Macdonald przybył do Ameryki.

Nowy Jork. Premjer Macdonald wylądował tu o godz. 16-tej według czasu angielskiego, entuzjastycznie podejmowany okrzykami zgromadzonego tłumu i rykiem syren znajdujących się w porcie statków. Po wylądowaniu Macdonald udał się do ratusza, gdzie odbyło się oficjalne przyjęcie wydane przez władze. (PAT.)

Straszna śmierć w garbarni.

Berlin. W garbarni w miejscowości Lutticke zdarzyła się katastrofa, której ofiarą padło 8 robotników. Jeden z robotników wpadł do rezerwoaru napełnionego kwasem, 7-miu jego towarzyszy, którzy pośpieszyli mu z pomocą spotkał podobny los. Tylko 3 osoby udało się uratować. (PAT.)

Wybory komunalne w powiecie rybnickim.

Powiat rybnicki posiada 124 polityczne gminy wiejskie oraz 3 miasta, razem 127 jednostek administracyjnych. Liczba mieszkańców tego powiatu wynosi zgórą 210 000. Jednakowoż przeszło jedna piąta gmin nie będzie brała udziału w nadchodzących wyborach komunalnych. Gminy, których bieżąca 3-letnia kadencja rad gminnych upływa dopiero w roku 1930, a więc w których z tego powodu wybory komunalne odbędą się później, są następujące:

miasto powiatowe Rybnik;

gminy: Biertułtowy, Boguszowice, Chwałowice, Gaszowice, Gierałtowice, Gorzyce, Dębieńsko Stare, Jejkowice, Jedłownik, Kokoszyce, Knurów, Leszczyny, Łyski, Moszczenica, Orzepowice, Pogrzebień, Przegędza, Rogoźna, Pszów, Rój, Rzuchów, Skrzeczkowice, Świerklany Górne, Turza, Wilchwa, Turzynka.

Te 26 gmin i miasto Rybnik liczą razem w zaokrągleniu 90 000 mieszkańców, czyli 43 procent całego powiatu.

Gminy i dwa miasteczka: Żory i Wodzisław w powiecie rybnickim, biorące udział w nadchodzących wyborach komunalnych są wszystkie conajmniej w 80 procent polskie. Zwycięstwo więc Polaków w tem głosowaniu powinno być jak najlepsze. Jedynie tylko przez rozbicie obozu polskiego mógłby być ten sukces zachwiany. Jest zatem rzeczą konieczną, by ludność wzięła to pod uwagę i skupiła swe siły w celu osiągnięcia jak najlepszego wyniku.

SPORT.

Niedzielne mecze piłkarskie. Niemiecki Śląsk — Polski Śląsk.

W niedzielę, dnia 6 października 1929 odbędzie się w Katowicach o godzinie 15 na boisku Pogoni sensacyjny mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Śląska Niemieckiego i Śląska Polskiego. Zawody te prowadzić będzie sędzia z Krakowa p. dr. Lustgarten.

Barw Górnego Śląska na powyższem meczu będą bronić następujący gracze:

Mrozek
(Śląsk Świętochłowice)
Sosnitza (1. F. C.) — Lober (B. B. S. V.)
Pazurek Lamozik Duda
(K. S. Pogoń Kat.) (06 Katow.) (A. K. S.)
Rebusione — Glajcar, Trzeciak — Honigsmann — Dębski.
(A. K. S.) (B. B. S. V.) (Śląsk)
Rezerwa: Joszko — Zjednoczenie P. S. i Menzel 06 Katowice.

Gracze stawią się z własnymi sztucami i bucikami punktualnie w dniu 6 października o ogdz. 14.30 w szatni na boisku K. S. Pogoń w Katowicach.

Jako przedmecz powyższych zawodów naznacza się w porozumieniu z Wydz. G. i D. na godz. 13.30 na tem samem boisku zawody rozstrzygające o mistrzostwo drużyn młodocianych grupy katowickiej pomiędzy Policyjnym Klubem Sportowym a K. S. „06" Katowice. Również w tym samym dniu odbędą się w Bielsku zawody piłkarskie pomiędzy reprezentacjami **Bielska i miasta Król. Huty.**

K. S. „Sparta", W. Piekary urządza w niedzielę, dnia 6 października br. o godz. 11 przed poł. w lokalu p. Stanowickiego swoje **doroczne walne zebranie,** na które się wszystkich członków oraz sympatyków Klubu zaprasza. **Zarząd.**

K. S. „Sparta", W. Piekary poszukuje na wszystkie następne niedziele dla dwóch drużyn przeciwników i to na rewanż. Pisma uprasza się kierować pod adr.: Steinert, Hotel Knopp.

Tabelka wygranych.

(24-ty dzień ciągnienia).
(Tabela nieurzędowa).

25.000 zł. wygrał Nr. 76671.

10.000 zł. wygrał Nr. 31067.

5.000 zł. wygrał Nr. 75341.

Po 3.000 zł. wygrały N-ry: 504, 33829, 61724.

Po 2.000 zł. wygrały N-ry: 62767, 67285, 88424, 101824, 112286, 115369, 175418.

Po 1.000 zł. wygrały N-ry: 11790, 16061, 53159, 63661, 65634, 71686, 75042, 75615, 79093, 79245, 89615, 99181, 125055, 134744, 144439, 162345

Po 600 zł. wygrały N-ry: 6290, 9356, 11638; 17872, 23223, 69586, 81823, 93427, 94399, 105774, 110113, 110792, 114416, 125273, 125555, 127323, 127382, 130488, 139018, 149061, 155580, 158956, 171970, 173036, 180075.

Po 500 zł. wygrały N-ry: 1252, 1974, 3357, 4201, 4345, 6348, 10618, 11867, 12592, 13227, 14557, 15471, 16879, 18469, 19982, 22970, 25035, 26860, 29990, 31580, 31876, 32303, 33490, 36289, 36328, 38897, 39625, 40952, 43583, 44224, 45269, 46324, 49090, 49987, 51288, 52592, 53668, 57813, 58363, 60636, 61334, 66076, 66908, 67409, 69271, 69580, 69880, 70742, 71937, 73133, 73555, 73615, 76949, 77316, 78048, 80833, 81660, 83647, 85833, 86953, 86967, 89342, 92557, 93011, 93506, 93514, 94669, 95070, 97107, 97190, 101977, 102477, 102731, 104849 105604, 105952, 106418, 107013, 108300, 109022, 109109, 109816, 110091, 112048, 112576, 113735, 114033, 118523, 119369, 119508, 120122, 122227, 123992, 125941, 126118, 126701, 127835, 129205, 129877, 129893, 131250, 132476, 133579, 134615, 134632, 138170, 138370, 138723, 140389, 143036, 143894, 144685, 146622, 146939, 147125, 147889, 149050, 152601, 153381, 153411, 153758, 154342, 158247, 160932, 161049, 161467, 162045, 163110, 164732, 166427, 167216, 167340, 167693, 167836, 112048, 112576, 113735, 114404, 114369, 175375, 175621, 180371, 181910, 184398.

Ostatnia wola.

— Żono! niema już dla mnie ratunku. Muszę umrzeć. Ale przedtem posłuchaj mej ostatniej woli: pragnę, żeby mój pogrzeb odbył się bez żadnej parady. Nieh mnie dwukonny karawan odwiezie na cmentarz, gdzie zakupisz grób na jedną osobę i postawisz mi zagróbek kamienny, a na nagrobku...

— Co ma być na nagrobku, drogi mężusiu?

— ... każ wyryć napis: NARESZCIE SAM!

Ceny targowe w Katowicach.

z dnia 3 października 1929 r.

Masło wiejskie za 1 funt	2.80—3.20
Masło mleczarskie za jeden funt	3.40—3.60
Jaja sztuka	0.24—0.25
Mieso.	
Wieprzowina za 1 funt	1.70—1.80
Wieprzowina bez dokładki (kotlety)	2.20—2.40
Wołowina za 1 funt	1.40—1.80
Cielecina za 1 funt	1.80—2.00
Cielecina bez kości	3.00
Skopowina	1.80—1.90
Okrasa świeża	1.90—2.00
Okrasa wędzona	2.20—2.40
Łój	1.20—1.40
Jarzyny.	
Kapusta biała (główka)	0.30—0.60
Kapusta modra (główka)	0.30—0.80
Marchew 1 funt	0.20—0.30
Kalarepa (wiązka)	0.40—0.60
Cebula za 1 funt	0.20—0.30
Pomidory za 1 funt	0.35—0.50
Kalafiory sztuka	0.30—0.60
Szpinak za 1 funt	0.70—0.90
Fasola zielona za 1 funt	0.40—0.60
Ogórki sztuka	0.30—0.60
Kartofle za centn. (50 kg.)	4.50
Kartofle 20 funtów	1.00
Owoce.	
Gruszki doborowe za 1 f.	1.20—1.30
Gruszki II gatunek za 1 f.	0.70—1.00
Jabłka doborowe za 1 f.	1.00—1.20
Jabłka do gotowania za 1 funt	0.30—0.60
Śliwki doborowe za 1 funt	1.00—1.20
Śliwki II gatunek za 1 funt	0.90—1.00
Grzyby za 1 funt	1.00—1.50
Cytryny sztuka	0.10—0.15
Drób.	
Gołębie	1.20—1.50
Gołębięta	1.30—1.50
Kury	4.00—8.00
Kurczęta	2.40—3.50
Kaczki	4.50—9.00
Gesi	8.00—15.00
Indyki	10.00—11.00

Dowóz średni; zwyżka cen za cielęcinę i śliwki.

Program radjowy.

Niedziela, 6 października 1929 r.

Katowice, fala 408.7: 10.15 Nabożeńswo z katedry poznańskiej. — 11.58 Sygnał czasu, hejnał. — 12.10 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. — 15.00 Sparwy spółczesne z Warszawy. — 15.20 Wykład religijny: „Głosy naturalistów o Istocie Najwyższej". — 15.40 Ogrodnik śląski. — 16.00 Koncert. — 17.00 Odczyt: „Dobór odmian drzew owocowych dla Województwa Śląskiego". — 17.20 Podstawowe wiadomości w grze szachowej. — 17.40 Koncert orkiestry Policji Państwowej w Warszawie. — 19.00 Rozmaitości. — 19.25 Impresje włoskie. — 20.00 Słuchowisko z Wilna. — 20.30 Ludowa muzyka z Krakowa. — 22.00 Odczyt z Warszawy: „Godzina z Charlie Chaplinem". — 22.20 Komunikaty z Warszawy. — 22.40 Komunikaty prasowe z Warszawy. — 23.00 Muzyka taneczna z Warszawy.

Warszawa, fala 1.395.3: 11.56 Sygnał czasu, hejnał. — 12.10 Koncert symfoniczny. — 14.00 Odczyt rolniczy. — 14.20 Muzyka. — 14.30 Odczyt rolniczy. — 14.50 Muzyka. — 15.00 Sprawy spółczesne. — 15.20 Muzyka. — 16.00 Odczyt. — 16.20 Muzyka gramofonowa. — 16.40 Odczyt: Pobyt w Kopenhadze. — 16.55 Płyty gramofonowe. — 17.15 Odczyt. — 19.00 Rozmaitości. — 19.25 Odczyt o procesie straconego w Niemczech robotnika polskiego Jakubowskiego. — 20.00 Słuchowisko z Wilna. — 21.10 Literatura. — 22.00 Pogawędka z Charlie Czaplinem. — 22.35 Komunikaty. — 23.00 Muzyka.

Kraków, fala 314.1: 11.56 Sygnał czasu, hejnał. — 14.00 Pogawędka rolnicza. — 14.30 Odczyt rolniczy. — 15.00 Kronika rolnicza. — 17.15 Sprawy lotnictwa. — 19.00 Rozmaitości. — 19.15 Wieczór poezji i prozy. — 20.00 Koncert z Wilna. — 20.30 Koncert.

Poznań, fala 336.3: 10.15 Nabożeństwo. — 12.00 Sygnał czasu, hejnał. — 12.05—12.25—12.45 Odczyty rolnicze. — 17.00 Koncert gramofonowy. — 17.15 Odczyt o Kazimierzu Pułaskim. — 17.50 Słuchowisko dla dzieci. — 18.20 Wiadomości dla młodzieży. — 18.35 Odczyt: Dawny ustrój Śląska. — 19.00 Muzyka. — 23.00 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 325; Gliwice, fala 253: 11.00 Nabożeństwo protestanckie. — 12.00 Muzyka. — 14.00 Program dla rolnika. — 15.10 Program dla dzieci. — 16.40 Płyty gramofonowe. — 17.10 Transmisja z Berlina. — 20.15 Pieśni. — 22.35 Muzyka taneczna.

Berlin, fala 475.4: 8.00 Dzwon zegara kościoła garnizonowego. — 9.00 Nabożeństwo. — 10.50 Odczyt dla rodziców. — 12.30 Koncert. — 15.00 Słuchowisko radjofonizacji. — 15.45 Koncert. — 17.00 Teatr berliński. — 19.00 Odczyt o modzie. — 20.00 Koncert, następnie muzyka taneczna.

Poniedziałek, 7 października 1929 r.

Katowice, fala 408.7: 11.58 Sygnał czasu, hejnał. — 12.05 Koncert gramofonowy. — 16.00 Komunikaty gospodarcze. — 16.15 Program dla dzieci w wieku szkolnym z Warszawy. — 16.45 Koncert gramofonowy. — 17.15 „Nowości radjowe". — 17.45 Koncert popularny z udziałem orkiestry dętej Policji Państwowej Województwa Śląskiego. — 18.45 Rozmaitości. — 19.05 Harmonijki ustne. — 19.25 Nauka poprawnego mówienia i pisania po polsku dla początkujących. — 19.50 Komunikaty Strażactwa Śląskiego. — 20.00 Odczyt: Z dziejów teatru w Polsce — „Trud i czyn Wojciecha Bogusławskiego". — 20.30 Operetka J. Straussa z Warszawy p. t. „Zemsta Nietoperza".

Warszawa, fala 1.395.3: 11.56 Sygnał czasu, hejnał. — 12.05 Muzyka gramofonowa. — 16.15 Program dla dzieci. — 16.45 Płyty gramofonowe. — 17.15 Nauka francuskiego. — 17.45 Muzyka. — 19.25 Płyty gramofonowe. — 20.30 Opera: Zemsta Nietoperza. — 22.00 Wrażenia z walki byków. — 23.00 Muzyka.

Kraków, fala 314.1: 11.56 Sygnał czasu, hejnał. — 12.05 Płyty gramofonowe. — 16.15 Odczyt. — 16.45 Koncert gramofonowy. — 18.45 Rozmaitości. — 19.25 Odczyt: Europa przed stu laty. — 20.00 Hejnał. — 20.05 Odczyt o balonach do sterowania.

Poznań, fala 336.3: 13.00 Sygnał czasu, hejnał. — 13.05 Koncert gramofonowy. — 14.00 Giełda. — 16.55 Odczyt T. C. L. — 18.00 Koncert. — 19.30 Odczyt: Kultura wielkopolski. — 19.50 Słuchowisko dla żołnierzy. — 20.10 Odczyt: Zwiedzajmy Wielkopolskę. — 20.30 Operetka: Zemsta nietoperza.

Wrocław, fala 325; Gliwice, fala 253: 16.00 Odczyt astronomiczny. — 16.30 Płyty gramofonowe. — 17.30 Program muzyczny. — 18.40 Niemiecka korespondencja. — 19.05 Koncert. — 20.30 Transmisja z Huty Gliwickiej. — 21.15 Odczyt: Wiek XVIII.

Berlin, fala 475.4: 14.00 Płyty gramofonowe. — 15.20 Program dla młodzieży. — 15.30 Koncert kameralny. — 18.00 Koncert. — 19.10 Pieśni. — 19.45 Odczyt. — 20.10 Koncert symfoniczny. — 22.30 Radjonauka tańca, następnie muzyka taneczna.

Sprawy towarzystw.

Katowice. Zebranie koła Z. O. K. Z. odbędzie się 9 października o godz. 19.30 w Strzesze Górniczej przy ulicy Andrzeja.

Hajduki Nowe. Związek Podoficerów Rezerwy, koło miejscowe Hajduki Nowe, urządza zebranie w niedzielę, 6 października o godz. 16 w lokalu p. Wernera.

Szarlej. Związek Inwalidów Wojennych urządza w niedzielę, dnia 6-go października br. o godz. 5 po południu zebranie w lokalu p. Kałuży (dawniej p. Blidy) przy ul. Piekarskiej. O liczny udział uprasza **Zarząd.**

Ze Śląska Opolskiego

Z Bytomskiego.

Spółka budowlana i osiedlcza z siedzibą w Bytomiu buduje w **Stolarzowicach** 240 mieszkań robotniczych. Każde mieszkanie składa się z obszernej izby i dużej kuchni. Budowle tak dalecie postąpiły, że koło 15 listopada będzie można mieszkania zająć. Z wiosną roku 1930 rozpocznie się budowa dalszych 500 mieszkań robotniczych na terenie stolarzowickim i wtedy Stolarzowice staną się jedną z większych i ludniejszych gmin na Śląsku Opolskim.

*

Ta sama spółka budowlana buduje w **Rokitnicy** 32 mieszkania, które taksamo na 15 listopada będą wykończone.

*

Pewnemu handlarzowi skradziono z samochodu, pozostawionego bez opieki przed gmachem teatru miejskiego w **Bytomiu** dwa kufry, zawierające towary złote i srebrne wartości 4500 mk. Po złodziejach brak śladu.

Z Zabrskiego.

Na polu zachodniem kopalni „Królowej Ludwiki" został przysypany przez spadający węgiel nasypacz Franciszek Weingart z **Zabrza.** Ciężko okaleczonego odstawiono do lecznicy brackiej.

Z Gliwickiego.

W niedzielę, dnia 6 października odbędzie się w **Sośnicy** konsekracja nowego kościoła, poświęconego Królowej Niebios. Konsekracji dokona sufragan wrocławski, Najprzew. ks. biskup dr. Wojciech. Ks. biskup przybędzie do Sośnicy w sobotę po południu i będzie udzielał Sakramentu Bierzmowania św. W niedzielę rano rozpoczną się ceremonje kościelne, poczem odbędzie się nabożeństwo pontyfikalne.

*

Na strychu domu nr. 41 w **Ziemięcicach** powstał w ubiegły wtorek pożar, który zniszczył nagromadzone tamże stare rzeczy i meble. Ogień ugasiła miejscowa straż pożarna. Zamieszkała w tem samem domostwie gospodyni Helena K. została zaczadzona dymem. Odstawiono ją do lekarza. Przyczyny pożaru do tej chwili nie stwierdzono.

Z Strzeleckiego.

W tragiczny sposób postradał życie handlarz węglem Trell ze **Strzelec.** Trell był zajęty w stajni. W chwili, gdy się schylił, kopnął go koń w samą twarz i zabił na miejscu. Lekarz stwierdził śmierć wskutek pęknięcia czaszki.

*

Zarząd Schaffgotscha planuje budowę fabryki związków azotowych w **Zdzieszowicach**, tuż przy samym leśnickim dworcu kolejowym. Prace przygotowawcze zostały już rozpoczęte. Narazie brukują drogi dojazdowe, prowadzące na plac budowy, by ułatwić dowóz materjałów budowlanych.

Z Opolskiego.

Najechany przez pociąg został na dworcu kolejowym w **Popielowie** robotnik Piotr Kowol z Starych Siołkowic. Nieszczęśliwy odniósł okaleczenie nóg.

*

Z Odry w pobliżu **Opola** wydobyto zwłoki mężczyzny, liczącego 50 do 55 lat. Nazwiska topielca nie zdołano ustalić, gdyż nie znaleziono przy nim żadnych papierów.

*

Zimowy rozkład jazdy na niemieckich kolejach państwowych wchodzi w życie w niedzielę, dnia 6 października. Nowy rozkład przynosi szereg zmian w ruchu kolejowym. Nadmienić wypada, że na kolejach polskich obowiązuje zimowy rozkład jazdy już od 1 października.

Z Raciborskiego.

Spadł z drzewa na szosę trzynastoletni Wilhelm Czogała z **Markowic**, przyczem rozbił sobie szczękę oraz odniósł inne ciężkie obrażenia. Nieszczęśliwego chłopca odwieziono do lecznicy miejskiej w Raciborzu.

Konkurs.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach rozpisuje konkurs na stypendja im. Karola Miarki i Stalmacha dla młodzieży, pochodzącej z byłego górnośląskiego i cieszyńskiego obszaru plebiscytowego, a kształcącej się w wyższych zakładach naukowych, w szkołach średnich ogólno-kształcących, seminarjach nauczycielskich, szkołach zawodowych oraz liceach. O stypendja te ubiegać się mogą: 1. studenci i studenci szkół akademickich, 2. uczniowie oraz uczenice szkół średnich ogólno-kształcących, seminarjów nauczycielskich, liceów oraz szkół zawodowych. — Podania o nadanie stypendjum winni wnosić kandydaci do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego (wydział oświecenia publicznego) w Katowicach za pośrednictwem Dziekanatu, względnie dyrekcji zakładu najpóźniej do 31 października 1929 r. Podania wniesione wprost do wydziału oświecenia publicznego, lub nie zaopatrzone we wszystkie wymagane załączniki będą zwrócone bez rozpatrzenia. — Do podania należy dołączyć: 1. dowód pochodzenia z byłego górnośląskiego lub cieszyńskiego obszaru plebiscytowego, czyli metrykę urodzenia, 2. świadectwo niezamożności rodziców, potwierdzone przez gminę, 3. poświadczenie władzy szkolnej i oświadczenie rodziców, że kandydat nie korzysta z żadnego innego stypendjum, 4. studenci szkół akademickich mają dołączyć świadectwo kolokwjalne, najmniej z 10 godzin, ewentualnie świadectwo z egzaminu, odbytego w ostatnim roku szkolnym — studenci zaś I roku szkoły akademickiej świadectwo dojrzałości; uczniowie szkół średnich ogólno-kształcących, seminarjów nauczycielskich, szkół zawodowych oraz liceów dołączą ostatnie roczne świadectwo szkolne. — Stypendja wynoszące po 600 zł dla studentów szkół akademickich, a po 300 zł dla uczniów szkół średnich ogólno-kształcących, seminarjów nauczycielskich, szkół zawodowych oraz liceów, płatne są w 2-ch ratach, a to w dniu 15 stycznia 1930 r. i 1 czerwca 1930 r.

TEATR I SZTUKA.

Jedyny występ Malickiej i Węgierki odbędzie się w Teatrze Polskim w poniedziałek, dnia 7 b. m. o godz. 7.30. Mistrzowska gra obojga uroczych artystów stolicy przechodzi granice sztuki aktorskiej, a wchodzi w zakres genjuszu wykonawczego. Poniedziałkowy występ znakomitych artystów w świetnej, pełnej pastelowych barw komedji O. Nicodemi'ego p. t. „Świt, dzień i noc" zgromadzi niewątpliwie tych wszystkich, którzy umieją podziwiać piękno i wielkość kunsztu aktorskiego. Pozostałe bilety po cenach operowych do nabycia w kasie teatru. Tel. 24.48.

Repertuar.

Sobota, dnia 5 b. m. „Stary Kawaler" o godz. 3.30 po południu w sali Powstańców.

Sobota, dnia 5 października „Legenda Bałtyku", premjera, o godz. 7.30.

Niedziela, dnia 6 października „Stary Kawaler" o godz. 3.30 po południu.

Niedziela, dnia 6 października „Legenda Bałtyku" o godz. 7.30.

Teatr polski na prowincji.

Sobota, dnia 5 paźdz. „Proces Mary Dugan", Tarnowskie Góry.

Poniedziałek, dnia 7 b. m. „Stary Kawaler", Bielsko.

Środa, dnia 9 b. m. „Stary Kawaler", o godz. 7.30, Królewska Huta.

Krótko-zwięzłowato.

Już na 5000 lat przed Narodzeniem Chrystusa Pana istniały w Chinach teatry, w których publiczność bawiono cieniami żywych ludzi z poza kulis.

*

Najwyższa góra na księżycu, jak wyrachowali uczeni ma być przeszło 11 000 metrów wysoka.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik", spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

50-cio lecie Najwyższego Trybunału Sprawiedliwości w Niemczech.

Najwyższy Sąd w Rzeszy niem. obchodzi 1 października b. r. 50-cio lecie swego powołania do życia. Poniżej podajemy dwie ilustracje. Górna przedstawia wszystkich dotychczasowych prezydentów tegoż trybunału oraz lata ich urzędowania. Dolna: widok frontowy gmachu Najwyższego Sądu (Reichsgericht) w Lipsku.



Górny rząd od lewej ku prawej: v. Simson (1879—1891); v. Öhlschläger (1891—1903); dolny rząd: Gutbrod (1903—05); v. Seckendorff (1905 do 1919); Delbrück (1920—22); Simons (1922—29); Bumke (od 1. 4. 1929). W górnym rzędzie w środku podobizna monety jubileuszowej, wydanej z okazji 50-cio lecia.



Gmach Najwyższego Sądu niem. w Lipsku.

Katastrofalny niski stan wody na Łabie (Elbie).



Na rycinie powyższej widzimy Łabę pod Dreznem. Wskutek posuszy, jaka nastąpić musiała, gdyż przez pełnych 85 dni nie spadła ani kropla deszcza, obniżył się poziom wody do tego stopnia, że żegluga zupełnie ustała, łożysko wyschło w całej szerokości, tak, iż po kamieniach i głazach można przejść przez Łabę suchą nogą. Ryby wyginęły, a straty, jakie żegluga łabska poniosi, ida w grube tysiące.

Uroczystości 1000-letniego jubileuszu św. Wacława w Pradze.



Uroczysta procesja jubileuszowa.

1000-lecie jubileuszu św. Wacława, króla czeskiego, zgromadziło najznamienitszych dostojników kościelnych z całej katolickiej Słowiańszczyzny. W procesji nieśli biskupi czaszkę świętego Wacława króla i męczennika ukoronowaną złotą koroną. Z Polski wyjechało z nader liczną pielgrzymką kilku biskupów pod przewodnictwem metropolity i arcybiskupa krakowskiego księcia Sapiehy.

Kulminacyjnym punktem praskich uroczystości ku czci tysiąclecia męczeństwa św. Wacława, było otwarcie na Hradczynie katedry św. Gwidona, pochodzącej z dziesiątego wieku. Nabożeństwo pontyfikalne odprawił w tej świątyni arcybiskup praski dr. Kordac, w licznej asyście duchowieństwa. W nabożeństwie tem wzięli udział przybyły do Pragi kardynał arcybiskup wrocławski Bertram, nuncjusz papieski monsignore Ciriaci, oraz wszyscy książęta Kościoła, którzy bardzo licznie zjechali do Pragi. Boczne nawy kościoła zajęły delegacje, a środkową zapełnili przybyli goście. W czasie uroczystego otwarcia katedry, wygłosił minister oświaty dr. Stefanek mowę, w której w historycznem oświetleniu przedstawił rozwój czeskiej państwowości.

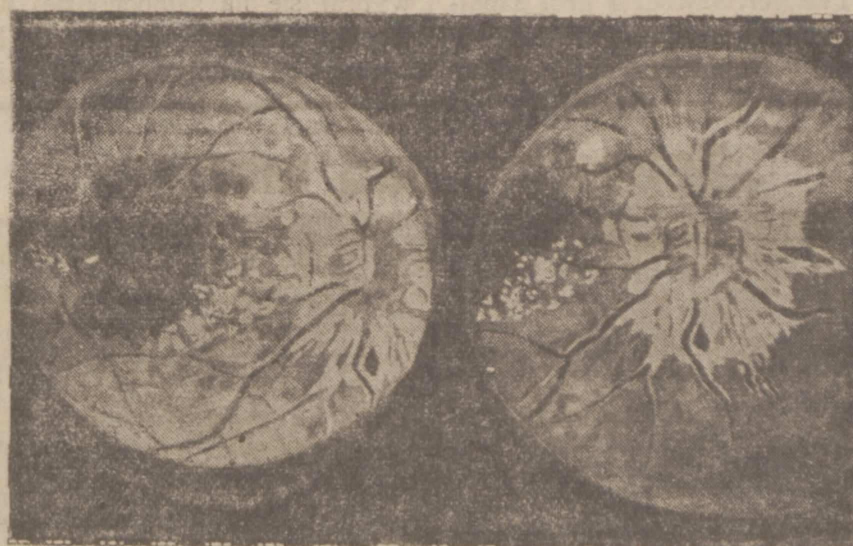
Tego samego dnia po południu odbył się wielki pochód delegacyj, przybyłych na uroczystości św. Wacława, wieczorem zaś urządzono na Wełtawie igrzysko ogni sztucznych.

Zakończone w ten sposób uroczystości tysiąclecia św. Wacława, obchodzone zarówno przez naród czechosłowacki, jak i przez sfery oficjalne, mają dla życia kulturalnego Czechosłowacji bardzo doniosłe znaczenie.

Uroczystości praskie stały się nieoficjalnym zjazdem Episkopatu całej katolickiej słowiańszczyzny, gromadząc u grobu św. Wacława wielu biskupów. I tak, przybyło do Pragi oprócz wyliczonych już przez nas biskupów z Polski, pięciu biskupów słowackich: ks. M. Blaha, ks. Bubnič, ks. Kmetko, ks. Vojtaszek i ks. Jantausch; dalej ks. arcybiskup dr. Bauer z Zagrzebia i biskup mostarski A. Misić.

Episkopat francuski reprezentował w Pradze ks. arcyb. Baudrillart, rektor uniw. katolickiego w Paryżu, który przybył na czele delegacji francuskiej. Świecką delegację francuską prowadził prezes rady municypalnej, pan d'Andigné.

Leczenie choroby na odległość 12000 kilometrów.



W jednej z klinik berlińskich dokonano w tych dniach śmiałego eksperymentu zastosowania radjofotografji dla celów lekarskich.

Korzystając z uruchomionego radjotelefonu między Berlinem a Buenos-Aires, jeden z lekarzy argentyńskich w Berlinie przesłał przez radjo do Buenos Aires fotografję chorego oka pacjenta. Przekazanie fotografji trwało 4 minuty. Jednocześnie lekarz ów porozumiał się przez radjotelefon ze swym kolegą w Buenos Aires, zapytując o diagnozę.

Lekarz w Buenos Aires odpowiedział radjotelefonem, iż fotografja oka była tak wyraźna, że zdołał określić chorobę i zapisać lekarstwo.

Baden-Baden siedzibą banku reparacyjnego.



Malowniczy widok Baden-Baden.

Wiele miast ubiegało się o zaszczyt zostać siedzbą Międzynarodowego Banku Reparacyjnego. Wymieniano Londyn, Berlin, Amsterdam, Brukselę i wiele innych. Ostatecznie zgodziła się komisja na Baden-Baden, sławne miejsce kąpielowe w Południowych Niemczech.



Komitet organizacyjny

„Międzynarodowego Banku Reparacyjnego" w Baden-Baden.

Na mocy uchwał powziętych na konferencji w Hadze wydelegowały interesowane państwa swych delegatów do komitetu, którego zadaniem jest organizowanie Międzynarodowego Banku Reparacyjnego. Delegaci, podani na powyższej rycinie zjechali się w Baden-Baden we czwartek 3 października w następującym składzie:

Górny rząd od lewej: **Charles Addis** (Anglja); **dr. Schacht** (Niemcy); **Quesnay** (Stany Zjed.). Dolny rząd od lewej: **Reynold** (Ameryka); **Traylor** (Ameryka); **Moret** (Francja).

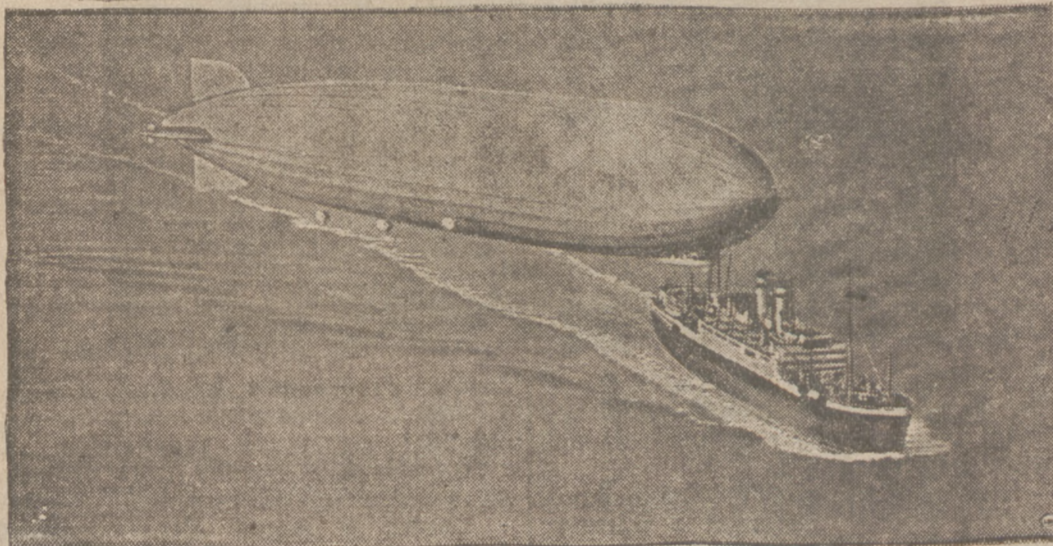
Monopol zapałczany w Niemczech ekwiwalentem za pożyczkę 150 miljonów dolarów.





Ivar Kreuger, szwedzki król zapałczany, zamierza uszczęśliwić Niemcy monopolem zapałczanym, przeto wybrał się na samochodzie, wypakowanym miljonami dolarów do Niemiec i stanął na granicy niemieckiej.

„Zeppelin" nad morzem

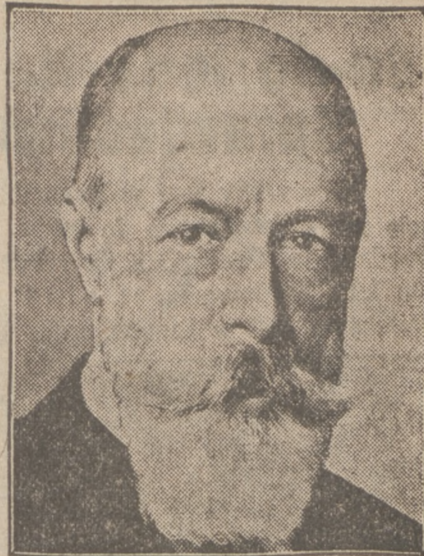


Aerostatek **„Zeppelin"** wita na pełnem morzu przy ujściu Łaby powracającego na parostatku **„New York"** swego komendanta **dr. Eckener'a.**

Nowy rząd w Austrji.



Kanclerz Schober składa przysięgę na konstytucję.



Hainisch, minister handlu.



Vaugoin, minister wojny.



Slama, minister sprawiedliwości.

Samozwańczy król Afganistanu Habibullah zamordowany.



Depesze z Kabulu, stolicy afgańskiej, donoszą, że Habibullah, który wykorzystał europejski pobyt Amanullaha do podkopania władzy prawowitego monarchy a później podburzył górskie szczepy przeciw Amanullahowi za przymusowe wprowadzanie reform europejskiej kultury w Afganistanie i ostatecznie pozbawił Amanullaha tronu i wypędził go z całym jego rodem z kraju, został zamordowany. Potwierdzenia tej wiadomości dotąd niema, ale jest ona możliwą, bo jaką bronią kto wojuje, od takiej też ginie. Habibullah wojował przeciw Amanullahowi zdradą i skrytobójstwem, to też mogła go dosięgnąć mściwa ręka zdradliwego skrytobójcy.

Zmiana w portugalskiem poselstwie w Berlinie.



Augusto de Castro, dotychczasowy poseł portugalski przy Watykanie, obejmuje placówkę dyplomatyczną w Berlinie.



Robert Haab

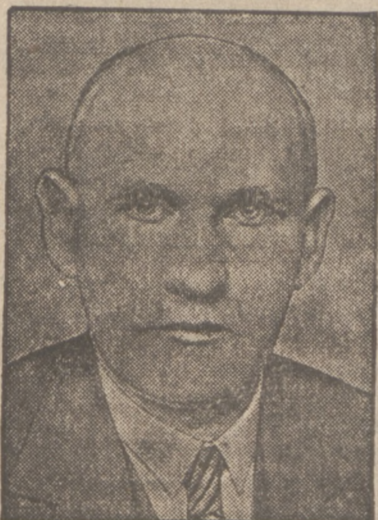
związkowy prezydent Szwajcarji, wybrany na początku bieżącego roku, nosi się z myślą ustąpienia. Haab liczy dzisiaj 64 lata, od 40 lat pracuje przy rządzie szwajcarskim. W roku 1917 był posłem w Berlinie, a od roku 1918 radcą rządu związkowego, od stycznia zaś 1929 r. prezydentem szwajcarskim.

Niezwykły człowiek.



Krishnamurti, hindus rodem, założyciel i głowa wielce rozgałęzionej sekty religijnej pod nazwą „Gwiazda Wielkiego Wschodu". Zwolennicy jego uważają Krishnamurti'ego za wcielonego Buddhę, najwyższą istotę boską, która po raz trzeci zeszła na ziemię, aby wyzwolić uciemiężoną ludzkość.

Walka z hałasem wielkomiejskim.



Miejski radca budowniczy H. Höltje, otrzymał pierwszą nagrodę miasta Berlina w rozpisanym konkursie, dotyczącym zwalczania hałasu wielkomiejskiego. Stolica państwa niemieckiego wprowadza jako pierwsza komuna w życie codzienne wynalazek Höltjego.

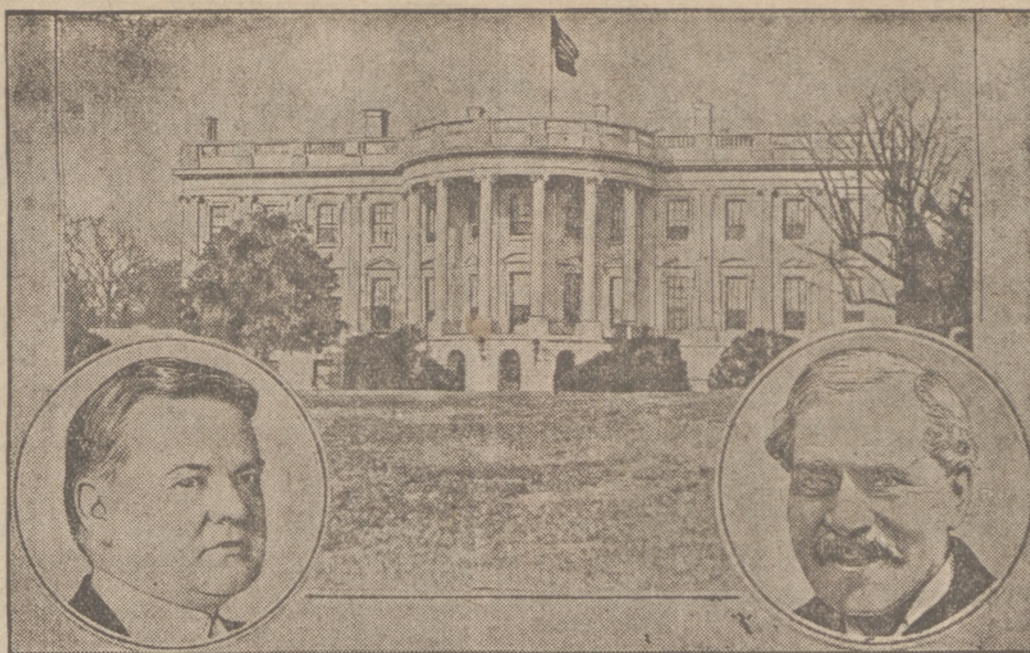
Skazany na 30 lat domu karnego.



Cezary Rossi,

były szef prasowy Mussoliniego został skazany w Rzymie za zdradę kraju na 30 lat domu karnego. Rossi brał czynny udział w zamordowaniu Matteoti'ego, przywódcy socjalistycznego. Popadłszy w niełaskę dyktatora, zaczął wyjawiać niepiękne sprawki rządów faszystowskich, za co powędruje na 30 lat do cuchthauzu.

Pobyt Macdonalda w Ameryce Północnej



Dom Biały w Waszyngtonie. — Po lewej Hoover; po prawej Macdonald.

Poraz pierwszy w historji zdarza się, że urzędujący angielski premjer ministrów odwiedza prezydenta Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki. Całym i jedynym celem tej podróży jest uzgodnienie poglądów na ograniczenie zbrojeń, co ma utorować zwolna drogę do pełnego rozbrojenia mocarstw na morzach, lądach i w powietrzu.

Najnowsza obrona przeciwko tankom.



W tegorocznych wielkich manewrach angielskich pod Hampshire wypróbowano nowowynalezione działo przeciwtankowe, osadzone na traktorze rolnym. Pono nowe działo uporało się w krótkim czasie z całym szeregiem tanków, uchodzących dotąd za broń niezwyciężoną.

Okopy chińskie.



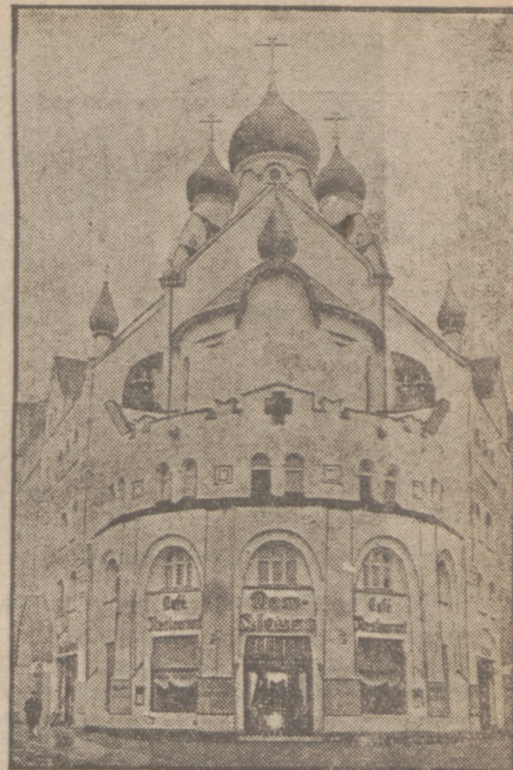
na granicy mandżurskiej. — Jestto pierwsze oryginalne zdjęcie fotograficzne z placu wojny pomiędzy Rosją sowiecką a Chinami na dalekim Wschodzie.

RADJUM.

W roku obecnym upływa 30 lat od wykrycia kruszcu nowego o cudownej właściwości, jakich przedtem żaden kruszec nie posiadał. Jak wiadomo, zasługa wynalezienia tak niezwykle cennego kruszcu przysługuje żyjącej dotąd w Paryżu naszej rodaczce Skłodkowskiej, która była wyszła zamąż za profesora chemji Curie (Kyri) i przy jego pomocy po długoletnich badaniach i doświadczeniach dokonała tego odkrycia i odtąd stała się sławną na świat cały. Kruszec ten jest niezmiernie rzadki i potrzeba było przetopić aż tysiąc kilogramów czeskiego uratu, aby uzyskać jedną dziesiątą część grama radjum. — Później stwierdzono, że inny kruszec, zwany uran, posiada podobne zalety, ale u niego jest daleko słabsze promieniowanie. Gram radjum czystego kosztuje dzisiaj jeszcze wiele tysięcy złotych, a szkoda, bo kruszec ten bywa w medycynie zastosowanym z jak najlepszym skutkiem. Najwięcej radjum posiada obecnie w Europie Szwecja, Stany Zjednoczone w Ameryce zaś, mając najwięcej pieniędzy do użytku, zakupiły tyle radjum, że żaden inny kraj w tym względzie nie może im dorównać!

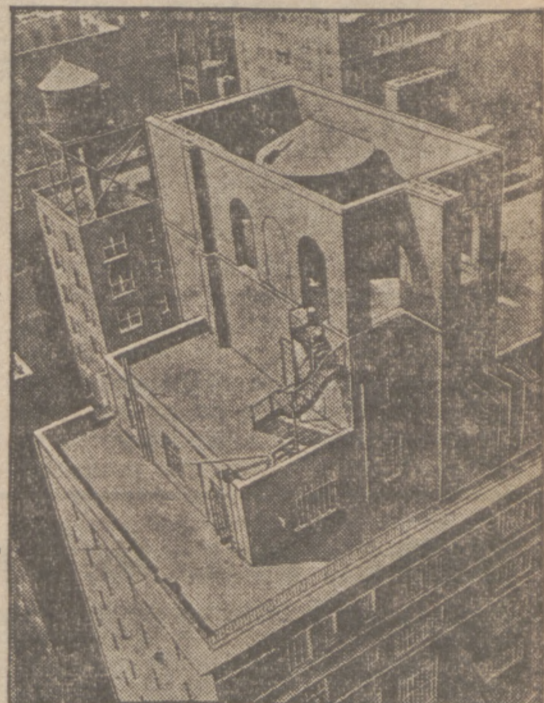
—

Cierkiew rosyjska na subhaście



Nowa rosyjska cerkiew w Berlinie-Wilmersdorf'ie dostała się na subhastę, bo berlińska kolonja rosyjska jest za ubogą, by mogła swój własny kościół utrzymać — a wiadomo, że rząd bolszewicki sowieckiej Rosji nie daje ani feniga na utrzymanie kościołów i duchowieństwa.

Wybryk miljonera amerykanskiego.



Były gubernator nowojorski Alfred A. Smith postanowił wybudować sobie w śródmieściu Nowego Yorku willę. Ponieważ placu pod budowę znaleźć nie mógł, przeto ugodził się z właścicielem drapacza chmur i na jego dachu wystawił willę.

Wybory prezydenta w Meksyku.



Ortiz Rudio,

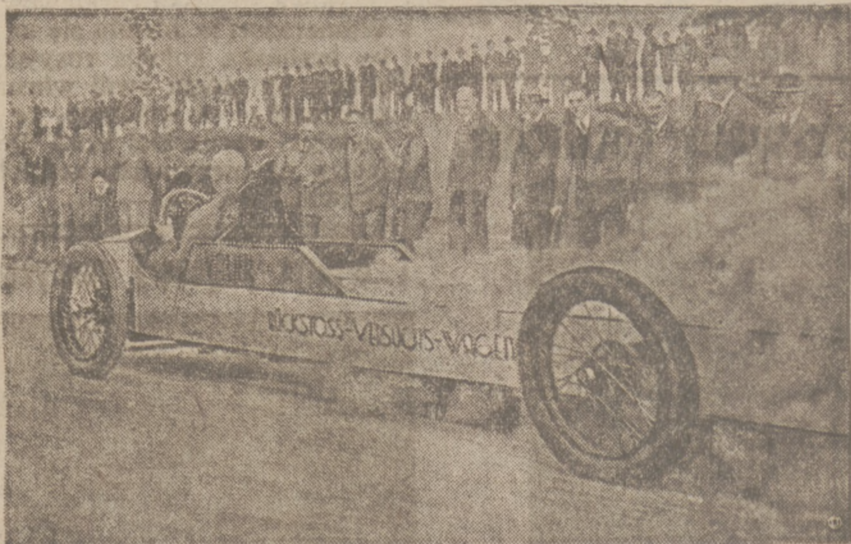
minister komunikacji w byłym rządzie zamordowanego Obregona, ma największe szanse zostania prezydentem Meksyku. Rudio był przez dłuższy czas posłem meksykańskim w Berlinie.

Zgliszcze 48 gospodarstw.



Wioska Schichtenberg w Meklenburgu-Strelitz została nawiedzona pożarem, który w przeciągu krótkiego czasu 5 godzin strawił doszczętnie 48 zabudowań gospodarczych. Ogólnie mówią, że pożar został spowodowany zemstliwą ręką zbrodniarza-podpalacza.

Rakietowy popęd motorów samochodowych i samolotowych.



W ubiegłą niedzielę przeprowadził Max Valiers, wynalazca wozu rakietowego nowego typu, nowe próby z wozem „Rak 44" (patrz rycina). Próby udały się, wóz osiągnął szybkość 60 km. na godzinę. Siłą popędową wozu jest płynne powietrze, wydzielające się pod olbrzymiem ciśnieniem przez odpowiednio urządzone rurki umieszczone z tyłu wozu. Wynalazca sądzi, że po przeprowadzeniu ulepszeń będzie on w stanie w niedalekiej przyszłości osiągnąć na swoim wozie rekord szybkości światowej. Świetną przyszłość będzie miała ta nowa siła napędowa w zastosowaniu do samolotów.

Wulkan Mont Pelé na wyspie Martynice



Góra ognista Mont Pelé zaczyna działać. W głębiach krateru huczy i burzy się. Tuż nad miastem Saint Pierre rozwarł się 50 metrów szeroki lej kraterowy i bucha dymem i wyrzuca lawę. Przy wybuchu w roku 1901 zginęło na tejże wyspie wskutek trujących gazów wulkanicznych 32 tysiące ludzi.

Nowy rząd litewski.



Tubielis, dotychczasowy minister finansów przez prezydenta Smetonę zamianowany prezesem ministrów, to jest kierownikiem rządu litewskiego.



Sidzikaukas, dotyczasowy poseł litewski w Berlinie obejmuje ministerstwo spraw zagranicznych.

4-te targi bydła hodowlanego w Berlinie.



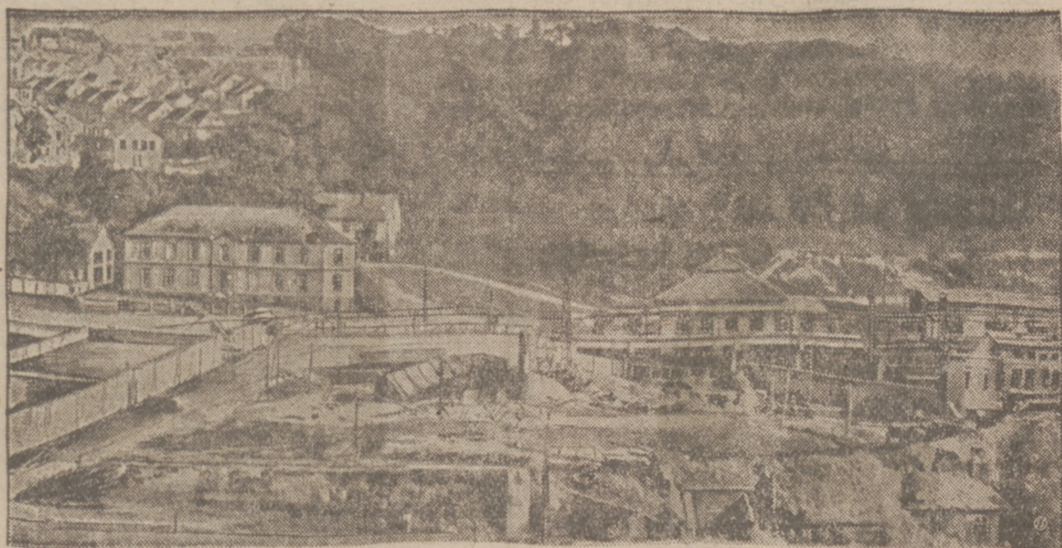
Zdjęcie z życia na targowicy końskiej.

Znowu zajścia w Palestynie.



Dzienniki donoszą z Jerozolimy: Wieś Kjar-Jeladim została ubiegłej niedzieli napadnięta przez bandę Arabów. Sprawcy przed napadem przecięli połączenia telefoniczne, zamordowali strażnika żydowskiego, poczem zrabowali wieś doszczętnie. Kiedy mieszkańcy pobliskiej kolonji przybyli automobilami z pomocą, banda zdołała zbiec. Wieś Kjar-Jeladim zamieszkana była przeważnie przez sieroty po ofiarach pogromu na Ukrainie. Środki utrzymania otrzymywały owe dzieci po największej części od żydów południowo-afrykańskich.

Katastrofa kopalniana w Lotaryngji



Kopalnia „Karol" w Kleinrosseln w Lotaryngji, dotknięta katastrofą wybuchów gazów węglowych, wskutek których postradało kilkunastu górników życie, a kilkudziesięciu zostało ciężko rannych.

Inny człowiek.

Żona: Wczoraj przyrzekłeś mi uroczyście, że przestaniesz pić, że staniesz się zupełnie innym człowiekiem, a dziś znów jesteś pijany.

Mąż: No tak. stałem się innym człowiekiem, ale widocznie mam pecha, bo ten drugi człowiek taki sam pijak, jak tamten.

Poprawiny.

— Człowiecze, jak ty wyglądasz? Znów oko podbite, twarz spuchnięta! Co się stało?

— No, przecież wiesz, że miałem nieporozumienie z tym awanturnikiem Twardobijskim. — Ależ to było przed miesiącem. Jeszcze się nie wyleczyłeś?...

— Owszem, dawno. Tylko wczoraj piliśmy na zgodę...

Nie jego.

— Ale te wytrychy, panie komisarzu, wcale nie są moje — tłumaczy się włamywacz.

— A przy kim je znaleziono?

— No, niby przy mnie, ale... nie moje. Pożyczone.